A R C H I W U M
K O M I T E T U W O J E W Ó D Z K I E G O
PZPR
w B i a ł y m s t o k u

Zespół Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku
Wydział Organizacyjny KW

Opis j.a. Materiały dot.działalności WRK i PRK oraz programy działania wśród kobiet wiejskich na lata 1971-1975 nadesłane z KP PZPR woj. białostockiego

Daty 1970

Ilość kart 279 **Sygn.** 33/VI/435

A P
w Białymstoku
1127

25 LAT 25



25 LAT 25



25 25

P r o g r a m

konferencji aktywu kobiecego regionu EGO z udziałem wszystkich środowisk kobiecych województwa białostockiego, wojewódzkich władz politycznych, państwowych i społecznych, odbywającej się w dniach 30 i 31.V.1970 r. w Gołdapi w 25-tą rocznicę powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy i 400-lecie Gołdapi.

Dnia 30.V.1970 r.

godz. 11^{00} - 11^{15} - Otwarcie konferencji, powitanie uczestników i gości, powołanie prezydium - mgr inż. Łucja Demianiuk - Przewodnicząca Woj.Rady Kobiet Polskich przy WK FJN w Białymstoku.
Załącznik Nr 1.

godz. 11^{15} - 11^{30} - Dekoracja odznaczeniami państwowymi i odznaką "Zasłużony Białostocczyźnie", wręczenie dyplomów działaczom ruchu kobiecego.
Załącznik Nr 2.

godz. 11^{30} - 12^{30} - Referat programowy n.t :
"Udział kobiet w zagospodarowaniu i rozwoju regionu EGO w latach 1945-1970"- wygłasza Tow. Leokadia Ziniewicz - Sekretarz WKZZ, V-ce Przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet Polskich.

godz. 12^{30} - 12^{40} - Przerwa.

godz. 12^{40} - 14^{00} - Koreferaty :
1."Udział nauczycielek i działaczek oświatowych w organizacji i rozwoju oświaty w pow. Ełk w latach 1945 - 1970". Referuje : Kol. Irena Kaczmarczyk - Z-ca Inspektora Szkolnego w Ełku.
2."Udział kobiet w zagospodarowaniu i intensyfikacji gospodarki rolnej w pow. Gołdap w latach 1945 - 1970". Referuje: Kol. Irena Bednarowicz - pracownica PGR w Niedzwiedzicy.
3. "Udział kobiet powiatu Olecko w organizacji sieci handlu, spółdzielczości i usług dla ludności w latach 1945-1970 r.".

Referuje: Kol. Irena Ożarowska - z Olecka.

godz. 14^{00} - 14^{30} - Wystąpienia przedstawicieli władz wojewódzkich i ew. centralnych.

godz. 14^{30} - 15^{30} - Obiad dla uczestników konferencji im zaproszonych gości w stołówce Ośrodka Wczasowego WSS "Społem".

godz. 15^{30} - 18^{00} - Wyjazd do Wronek na cmentarz żołnierzy radzieckic i złożenie wieńców od :

W K Z Z
Woj. Rady Kobiet Polskich
Zarządu Wojewódzkiego TRZZ
PKZZ w Ełku
PKZZ w Olecku
PKZZ w Gołdapi

Przy złożeniu wieńców przemówienie okolicznościowe wygłosi Tow. Eugenia Mikłaszewicz Poseł na Sejm PRL, Sekretarz KP w Ełku.

godz. 18^{00} - 19^{00} - Powrót z Wronek do Ośrodka Wczasowego Zw.Zaw. Prac. Rolnych, dopełnienie spraw organizacyjnych /zakwaterowanie, podpisanie delegacji itp./.

godz. 19^{00} - 20^{00} - Kolacja w stołówce Ośrodka Wczasowego WSS "Społem".

godz. 20^{00} - 24^{00} - Spotkanie towarzyskie w stołówce Ośrodka Wczasowego WSS "Społem". W programie program poetycki p.t. "Nigdy więcej" w wyk. Zespołu żywego słowa Klubu MPRB w Ełku i muzyka rozrywkowa w wykonaniu zespołu muzycznego Domu Kultury "Kolejarz" w Białymstoku.

Dnia 31.V.1970 r. -

godz. 8^{00} - 9^{30} - Śniadanie w stołówce Ośrodka Wczasowego WSS "Społem".

godz. 9^{30} - 11^{00} - Wystąpienia uczestniczek konferencji /dyskusja/ wystąpienia zaproszonych gości.

godz. 11^{00} - 11^{15} - Odczytanie apelu konferencji aktywu kobiecego regionu EGO do kobiet województwa białostockiego. Apel odczytuje - mgr Janina Zaczeniuk - Sekretarz Woj. Rady Kobiet Polskich.

godz. 11^{15} - 11^{30} - Wystąpienie gospodarza pow. Gołdap I Sekretarza KP PZPR Tow. Ryszard Łopatecki.

godz. 11^{30} - 12^{00} - Zamknięcie obrad - mgr inż. Łucja Demianiuk - Przewodnicząca Woj. Rady Kobiet Polskich.

godz. 12^{00} - 14^{00} - Imprezy sportowe:
- pokaz jazdy na nartach wodnych
- piłka siatkowa kobiet

godz. 14^{00} - 15^{00} - Obiad w Ośrodku Wczasowym WSS "Społem".

godz. 15^{00} - 16^{00} - Wyjazd do Gołdapi.

godz. 16^{00} - 21^{00} - Koncert amatorskich zespołów artystycznych w Gołdapi.
/ na estradzie ew. w pomieszczeniu zamkniętym

W koncercie wystąpią Zespoły Związkowe:
1. Muzyczny "Diamenty".
2. Estradowy Klubu "Hermes" w Białymstoku
3. Estradowy Klubu MPRB w Ełku
4. Muzyczny Klubu MPRB "Zorza" w Gołdapi.

R E F E R A T

na konferencję aktywu kobiecego regionu EGO w dniach 30-31.V.1970r. w Gołdapi na temat: "Udział kobiet w zagospodarowaniu i rozwoju regionu EGO w latach 1945-1970".

Szanowne Towarzyszki i Koleżanki,
Drodzy Goście!

25-ta rocznica zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim i 25-ta rocznica powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy - to wydarzenia tkwiące nierozerwalnie w historii naszego narodu.

"Stawajcie do walki o wolność Polski, o powrót do Matki Ojczyzny starego polskiego Pomorza i Śląska Opolskiego, o Prusy Wschodnie, o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą! Stawajcie do walki o Polskę, której nigdy już nie zagrozi nawała germańska, o Polskę, której zapewniony będzie trwały pokój i możność twórczej pracy, rozkwit kraju".

Słowa te wołały do ludzi w lipcu 1944 roku z licznie rozlepionych na murach wyzwolonych miejscowości Polski plakatów zawierających treści Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Nie byłoby dzisiaj polskiego Wrocławia i Szczecina, polskiego Gdańska i Olsztyna gdyby nie polityczny program obozu polskiej demokracji wyraźnie precyzujący konieczność odzyskania przez nową Ludową Polskę jej rdzennych ziem piastowskich zagrabionych przez agresywny imperializm germański. Powrót Polski Ludowej 25 lat temu na Ziemie Zachodnie i Północne stanowił realizację historycznego

dążenia narodu polskiego, który nigdy nie zapomniał o swoich ziemiach zagrabionych w ciągu stuleci przez germańską ekspansję.

Dzięki sojuszowi ze Związkiem Radzieckim - państwu zrodzonemu z idei Lenina i wysiłkowi zbrojnemu Armii Radzieckiej stanęliśmy 25 lat temu w gronie zwycięzców faszyzmu i powróciliśmy na prastare polskie ziemie. Wróciliśmy nie tylko do piastowskich gniazd, lecz także do najlepszych w naszych dziejach koncepcji zabezpieczenia Polski raz na zawsze od trwającego przez tysiąclecie parcia niemieckiego militaryzmu na wschód, znaleźliśmy się w obozie bratnich, pokojowych, zaprzyjaźnionych krajów socjalistycznych - łączącym po raz pierwszy w naszych dziejach także sprzymierzonych z Polską wszystkich sąsiadów.

Program polskiej lewicy - historycznego zwrotu polityki polskiej i zawrócenie jej w prawidłowe historyczne łożysko zachodnie, program powrotu Polski na Ziemie Macierzyste nad Odrę, Nysę i Bałtyk - obok programu przebudowy społecznej całego życia kraju w ramach wspólnoty socjalistycznej - oto podstawa przemienienia zwycięstwa militarnego w którym udział Polski był tak wielki - także w zwycięstwo pokojowe, w wygrany pokój.

Na wszystkich frontach walk żołnierza polskiego w II wojnie światowej nie zabrakło białostockich bohaterów. Nie zabrakło też - córek i synów Ziemi Białostockiej na froncie ważkiej politycznej pracy, gdy

zaistniała potrzeba szybkiego zagospodarowania i zintegrowania z Macierzą Ziem przywróconych Ojczyźnie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, ofiarą życia żołnierzy polskich i armii sojuszniczych - przywróconych naszemu narodowi także zgodnie z sprawiedliwymi wyrokami historii.

Ale tej historii trzeba było pomóc. Pomagaliśmy - na miarę, a nawet ponad miarę swoich ówczesnych sił i możliwości.

Ostateczna batalia o polskie granice zachodnie została stoczona już po zakończeniu wojny w lipcu 1945 r. - na konferencji w Poczdamie. Dzięki postawie Związku Radzieckiego postulaty i argumenty polskie stawiane na konferencji zostały uwzględnione i zatwierdzone.

31 lipca w Poczdamie rządy Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii potwierdziły w międzynarodowym układzie fakt otrzymania przez Polskę znacznych obszarów na Zachodzie i Północy z terytoriów byłej Rzeszy Niemieckiej. Oddając Polsce we władanie te obszary na wschód od linii Odry i Nysy i współdziałając w całkowitym opróżnieniu ich przez ludność niemiecką, której miejsce miała zająć ludność polska - mocarsta sprzymierzone stworzyły fakty nieodwracalne.

Szanowni Zebrani !

25 lat temu w styczniu 1945 r. szturm Wjsk Radzieckich na twierdzę wschodnio-pruską

okupacji w dniu 1 marca 1943 roku w tak zwanej małej deklaracji jako jeden z podstawowych kierunków - jak określała Partia "odbudowy Polski wolnej i niepodległej". W programie polskiej lewicy społecznej sprawa odzyskania zachodniej granicy polskiej na Nysie Łużyckiej, Odrze i Bałtyku była traktowana jako integralna, fundamentalna część składowa budowy ludowego demokratycznego państwa polskiego, które w przyjacielskim sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi demokratycznymi państwami będzie gwarantem pokoju w Europie. Ten program w sprawie Ziem Odzyskanych coraz mocniej gruntował się w świadomości narodu polskiego. Dlatego też kiedy przed władzą ludową stanęło historyczne zadanie zaludnienia Ziem Odzyskanych, zorganizowania na tych ziemiach ogniw władzy i wielu dziedzin życia gospodarczego i społecznego - na apel Partii stawiły się tysiące obywateli.

Program PPR-u jednoczący wokół zadań osiedlenia i zagospodarowania Ziem Odzyskanych jak najszersze warstwy narodu uzyskał również ogromne poparcie społeczeństwa Ziemi Białostockiej. Obwodowy Komitet PPR w Białymstoku rozwinął szeroką działalność na rzecz zasiedlania trzech powiatów mazurskich.

Niemal natychmiast po wyzwoleniu bo już wiosną 1945 r. na ziemie te zaczęli napływać pierwsi osadnicy przede wszystkim z sąsiednich powiatów: augustowskiego, grajewskiego i suwalskiego, a także w województw: lubelskiego i rzeszowskiego; przybywali następnie repatrianci ze Związku Radzieckiego - osiedliło się także ponad 500 osadników wojskowych.

broniona zaciekle przez hitlerowskie wojska - zakończył się ostateczną klęską hitleryzmu na tych terenach. Integralna część odwiecznej Polskiej Ziemi Mazurskiej, Mazury Garbate z miastem Ełkiem, Gołdapią i Oleckiem powróciła do Macierzy - jako jedne z pierwszych terenów przywróconych Ojczyźnie po wiekach niewoli - odzyskanych polskich ziem północnych.

W powojennej spuściźnie otrzymaliśmy zrujnowane miasta, zdewastowane gospodarstwa rolne, zniszczone linie kolejowe i urządzenia komunalne. Tak było nie tylko na Ziemi Ełckiej, Oleckiej i Gołdapskiej lecz podobny obraz przedstawiały również inne regiony Ziem Odzyskanych. Na Zachodzie i Północy wracaliśmy na ziemie pełne zgliszcz i ruin, obejmowaliśmy w posiadanie zniszczone i zdewastowane zakłady przemysłowe, zaminowane pola i drogi, zniszczony transport, szkoły i szpitale. Całe rejony Ziem Zachodnich i Północnych zostały wyludnione, niezwykle pilny więc był problem przywrócenia tych ziem do życia.

A jednak w najtrudniejszych warunkach wysiłkiem całego kraju, całego narodu w nadzwyczaj krótkim czasie nasyciliśmy ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, Warmię i Mazury polską ludnością, rozwinęliśmy tam oświatę i kulturę.

Realizowaliśmy w ten sposób stanowisko i postulaty Polskiej Partii Robotniczej w stosunku do Ziem Zachodnich i Północych określone jeszcze w mrokach

okupacji w dniu 1 marca 1943 roku w tak zwanej małej deklaracji jako jeden z podstawowych kierunków - jak określała Partia "odbudowy Polski wolnej i niepodległej". W programie polskiej lewicy społecznej sprawa odzyskania zachodniej granicy polskiej na Nysie Łużyckiej, Odrze i Bałtyku była traktowana jako integralna, fundamentalna część składowa budowy ludowego demokratycznego państwa polskiego, które w przyjacielskim sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi demokratycznymi państwami będzie gwarantem pokoju w Europie. Ten program w sprawie Ziem Odzyskanych coraz mocniej gruntował się w świadomości narodu polskiego. Dlatego też kiedy przed władzą ludową stanęło historyczne zadanie zaludnienia Ziem Odzyskanych, zorganizowania na tych ziemiach ogniw władzy i wielu dziedzin życia gospodarczego i społecznego - na apel Partii stawiły się tysiące obywateli.

Program PPR-u jednoczący wokół zadań osiedlenia i zagospodarowania Ziem Odzyskanych jak najszersze warstwy narodu uzyskał również ogromne poparcie społeczeństwa Ziemi Białostockiej. Obwodowy Komitet PPR w Białymstoku rozwinął szeroką działalność na rzecz zasiedlania trzech powiatów mazurskich.

Niemal natychmiast po wyzwoleniu bo już wiosną 1945 r. na ziemie te zaczęli napływać pierwsi osadnicy przede wszystkim z sąsiednich powiatów: augustowskiego, grajewskiego i suwalskiego, a także w województw: lubelskiego i rzeszowskiego; przybywali następnie repatrianci ze Związku Radzieckiego - osiedliło się także ponad 500 osadników wojskowych.

W wyniku działań wojennych i zniszczeń dokonywanych w czasie wycofywania się wojsk hitlerowskich przez okupanta - gospodarka poniosła tutaj poważne straty. Stan zniszczeń w przemyśle według szacunkowych danych wynosił około 40 proc. ogólnej wartości obiektów i około 70 proc. zdolności produkcyjnej zakładów. W miastach zniszczenia sięgały: w Gołdapi - 70%, w Olecku - 60%, w Ełku - 30% ogólnej liczby kubatury budynków, bez przemysłu. Nie mniejsze straty poniosło rolnictwo. Według szacunkowych obliczeń zniszczenia i straty w rolnictwie wynosiły 38% ogólnej liczby zgród, w tym 4.300 gospodarstw kompletnie zdewastowanych, 92% bydła, 96% trzody chlewnej, 97% owiec oraz 98% koni.

Po przejęciu trzech powiatów przez władze administracyjne polskie na tereny te zaczęli napływać pierwsi osadnicy, a aparat administracyjny tworzyli początkowo członkowie grup operacyjnych zorganizowanych spośród aktywistów partii i stronnictw politycznych. Kadrę tę następnie wzmacniano i po organizacji pierwszych ogniw władzy już w połowie 1945 r. zaczynają w Ełku, Gołdapi i Olecku tworzyć się miejscowe komórki partii politycznych i organizacji masowych, już 11 maja 1945 r. powstaje Komitet Powiatowy PPR w Ełku, we wrześniu tego roku w Olecku działają już wszystkie trzy partie demokratyczne: PPR, SL i SD. Również w powiecie gołdapskim w tym samym czasie organizuje się Stronnictwo Ludowe oraz powstaje Komitet PPR. Po powstanie partii politycznych i organizacji społecznych umożliwia organizację pierwszych ogniw rad narodowych.

W następnych latach masowa akcja osadnictwa, wysoki przyrost naturalny oraz pogłębiające się procesy stabilizacji i integracji społecznej były głównymi elementami gwarantującymi rekonstrukcję i wszechstronny rozwój społeczno-gospodarczy mazurskich powiatów.

Dzisiaj po 25-ciu latach wytężonej pracy oraz znacznej pomocy ze strony Państwa zmienił się całkowicie dawny międzywojenny obraz ziem garnizonu EGO. Dźwignęły się z ruin zniszczone miasta, powstały nowe uporządkowane dzielnice o pięknej architekturze, rozwinął się przemysł, a rolnictwo osiąga w województwie najwyższe wskaźniki w gospodarce roślinnej jak i hodowli. Szczególnie ogromna na tych terenach była pomoc państwa dla rolnictwa wyrażająca się przede wszystkim w elektryfikacji, mechanizacji, chemizacji i melioracji. Jednak osiągnięte efekty w ciągu ubiegłego ćwierćwiecza nie były tak imponujące, gdyby nie serdeczne zaangażowanie do spraw polskiego budownictwa tutejszych obywateli i niemal spontaniczne, niezmienne od wielu lat społeczne wychodzenie na przeciw inicjatywom państwowym.

Okresem największych przemian na Ziemiach Zachodnich i Północnych były lata 1945 - 1949. W pierwszym rzędzie chodziło o zagospodarowanie i zaludnienie tych terenów, które w czasie działań wojennych zostały poważnie zniszczone i opuszczone przez większość mieszkańców. Szczególnie intensywnie akcja osiedleńcza

trwa do roku 1948. Pierwsze wspólne dokonania wpływają na stabilizację ludzkich środowisk i okrzepnięcie różnych form życia społecznego.

W toku działalności aktywizacyjnej procesy adaptacji i integracji ludności dokonują się na Ziemiach Zachodnich i Północnych w rozmiarach niespotykanych w innych regionach kraju. Wspólne dokonania ekonomiczno-społeczne niwelują wiele dawnych różnic regionalnych, powodują unifikację sposobów życia i ludzkich zachowań, wpływają na wykształtowanie się regionalizmu nowego typu niespotykanego dotąd w kraju. W ciągu ćwierćwiecza naszego gospodarowania na piastowskich ziemiach przywróconych Ojczyźnie pokazaliśmy, że możemy być nie tylko dobrymi żołnierzami, lecz także dobrymi organizatorami i gospodarzami.

Drogie Koleżanki i

Dzisiaj z okazji 25-lecia naszego zwycięstwa nad faszyzmem powinniśmy szczególnie mocno pamiętać o wielu faktach przyjaźni i pomocy uzyskanych w pierwszych pionierskich latach na Ziemiach Zachodnich i Północnych od naszych radzieckich przyjaciół.

Jeżeli setki i tysiące ludzi mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych i to nie tylko Polaków uchroniło życie i mienie, jeżeli na Śląsku ocalał przemysł, wiele wsi i miast na opolszczyźnie, na Śląsku, Warmii i Mazurach - to stało się to przede

wszystkim dzięki Armii Radzieckiej, która śmiałymi nowatorskimi manewrami strategicznymi i szybkimi działaniami zaskakiwała hitlerowców - zmuszała ich do szybkiego odwrotu i nie pozwoliła im doprowadzić do końca zamierzonych zniszczeń. To działania dowództwa Armii Radzieckiej, które dążyło do jak największego ograniczenia niszczących skutków wojny - sprzyjały ratowaniu potencjału gospodarczego Ziem Zachodnich i Północnych przed hitlerowską zbrodniczą pasją totalnego zniszczenia.

Wiele mamy przykładów z naszych powiatów: Ełku, Gołdapi i Olecka, kiedy to komendantury radzieckie po przepędzeniu wojsk hitlerowskich - przy pomocy ludności oraz polskich ekip kolejarzy i łącznościowców uruchomiały linie komunikacyjne i łączności a także urządzenia komunalne, elektrownie, wodociągi i gazownie. Wielu pionierów naszego zagospodarowania przez pierwsze najtrudniejsze miesiące otrzymało pełne wyżywienie od komendantur radzieckich, które otaczały opieką i pomagały wielu tysiącom ludzi przewracającym do życia Ziemie Zachodnie i Północne. Oddziały radzieckie udzielały pomocy w akcji osadniczej nierzadko oddając do dyspozycji państwowych urzędów repatriacyjnych transport samochodowy, bardzo poważną rolę odegrały jednostki Armii Radzieckiej w tym trudnym czasie w utrzymaniu oraz zachowaniu ciągłości produkcji rolnej i przemysłowej. Wiosną i latem 45 roku przeprowadzały one siewy wiosenne i żniwa na wielkim areale ziem

uprawnych - głównie w majątkach pojunkerskich w północnych regionach kraju, w tym w większości na Warmii i Mazurach.

Pionierki i pionierzy polskiego zagospodarowania w powiatach: ełckim, gołdapskim i oleckim na zawsze zachowają we wdzięcznej pamięci przyjazną pomoc radzieckich przyjaciół. Pomagali oni nam również wówczas gdy tereny te obejmowała we władanie młoda ludowa władza. To właśnie polityka tej władzy stała się istotnym elementem integracyjnym na odzyskanych przez Polską ziemiach. Dzisiaj z perspektywy 25-ciu lat dostrzegamy to dokładnie. Polityka gospodarcza władz PRL dążąc do industrializacji kraju a zwłaszcza do rozwoju przemysłu ciężkiego wyznaczyła w tym procesie doniosłą rolę Ziemiom Zachodnim i Północnym wyrażającą się m.in. w intensywnej rozbudowie na tych terenach przemysłów hutniczego, chemicznego i maszynowego. Ogromne inwestycje Kędzierzyna, Stoczni Wybrzeża, Gorzowa i fabryk Wrocławia dawały pracę ludziom ze wszystkich stron kraju. Uzyskiwali oni tutaj dobry zarobek poznając jednocześnie polskość ziem przywróconych Ojczyźnie. Polityka gospodarcza PRL tutaj prowadzona w coraz pełniejszym stopniu wiązała i stapiała ziemie odzyskane z pozostałymi obszarami kraju. Działalność ekonomiczno-społeczna udowadniała wbrew tezom rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego obietywną prawdę, że granice z 1939 r. były granicami sztucznie wytyczonymi

i, że ziemie te od wieków stanowiły z pozostałymi ziemiami Polski jednolity obszar geograficzny, gospodarczo się uzupełniający.

Ziemie Zachodnie i Północne dzisiaj przestały już istnieć jako część kraju z odrębną jak było to dawniej - problematyką osadnictwa, demograficzną, integracji społecznej i kulturalnej. Jednak świadomość narodu nadal wyraźnie i jeszcze długo będzie te ziemie wyróżniała jako ziemie szczególnie umiłowane, bo przywrócone Macierzy po wiekach obcego panowania. Świadomość narodu będzie wyróżniać te ziemie jako przedmiot słusznej dumy narodowej z tego, że tutaj zostało dokonane.

Szanowni Zebrani !

Ogromny udział w dzieło zagospodarowania i pełnej integracji Ziem Zachodnich wniosły polskie kobiety.

Kiedy 17 maja 1945 r. wjeżdżał do miasta wówczas Margrabowa a dzisiaj Olecka - późniejszy pierwszy burmistrz tego miasta Feliks Lubierzyński - został już na miejscu przybyłe wcześniej z Suwałk Janinę Zawadzką i pierwszą kucharkę ówczesnego starostwa Bronisławę Kuriatową. Pierwszym pionierom - kierownikowi Państwowego Urzędu Repatriacyjnego Olegowi Nowickiemu i zawiadowcy stacji Ryszardowi Wisłockiemu pomagały w organizowaniu polskiego życia w mieście Janina Wasilewska i Jadwiga Szredelowa. Pracę podagogiczną podjęła już

wówczas prof. Jadwiga Dryll - do dzisiaj ceniony wychowawca pokoleń młodzieży Ziemi Oleckiej oraz polistka Wanda Szuszkiewicz. Nie bacząc na trudy pierwszych dni kobiety polskie zaczęły organizować różne formy życia społecznego. Eleonora Stankiewicz staje na czele pierwszego Powiatowego Zarządu Ligi Kobiet w Olecku. Społeczną i zawodową pracę podejmują w pionierskich latach Jadwiga Wisłocka przyczyniając się w poważnym stopniu do rozwoju ruchu spółdzielczego w powiecie, i Zofia Moczulska. Śladami pracowitego ojca burmistrza Olecka Feliksa Lubierzyńskiego pójdzie jego córka Ludmiła Jacewicz, działacz Stronnictwa Demokratycznego, dzisiaj sekretarz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olecku. Ponad 20 lat już mija od czasu gdy młodziutka działaczka Polskiej Partii Robotniczej Stanisława Dębska rozpocznie pracę w jednej z Gminnych Rad Narodowych w powiecie oleckim. Dzisiaj pełni ona odpowiedzialną i zaszczytną funkcję pierwszego sekretarza Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Olecku, oddając nadal z niesłabnącym zapałem młodości swoją wiedzę i siłę dla dalszego rozwoju pięknej Ziemi Oleckiej.

Jeżeli dzisiaj rolnictwo powiatu jest przodującym w skali województwa - nie mała również w tym zasługa takich działaczek jak Leokadii Klimaszewskiej - organizatorki kółek rolniczych i Kół Gospodyń Wiejskich i Czesławy Serody ze Zjednoczonego Stronnictwa

Ludowego, organizatorki pierwszych ogniw służby rolnej w powiecie.

Ogromu pracy dokonały szczególnie kobiety w pierwszym okresie zagospodarowywania i odbudowy Ełku i powiatu ełckiego.

W trudnym pionierskim okresie kobiety obejmują najbardziej odpowiedzialne posterunki pracy zawodowej i społecznej. Ogromne są zasługi dla rozwoju miasta Wiktorii Winiarskiej - w 1945 r. pierwszego sekretarza Komitetu Miejskiego PPR w Ełku. W pierwszych dniach tego roku podejmie także działalność Stanisława Bereda. Pracuje w radach narodowych, współtworzy razem z Aleksandrą Wawiórko i innymi organizację miejską Ligi Kobiet, przyczynia się do powstania lokalnej organizacji Stronnictwa Demokratycznego.

W listopadzie 1945 r. na apel partii przyjeżdża ze Skierniewic do Ełku Zofia Hempel i pozostaje do dzisiaj. Ślady jej długoletniej zawodowej i społecznej pracy są trwałym dorobkiem Ziemi Ełckiej - jej to zasługą i takich kobiet jak Maria Olszewska czy Zofia Bolesławska jest wykształcenie nawyków pracy społecznej w środowiskach kobiecych powiatu a także inicjowanie i realizowanie czynów społecznych na rzecz estetyki i czystości regionu oraz takiego przedsięwzięcia jak budowa w czynie społecznym stadionu miejskiego w Ełku.

Jeżeli dzisiaj dorosłe pokolenie i młodzież Ziemi Ełckiej może być wzorem patriotycznych, zaangażowanych postaw dla wielu innych regionów nie tylko województwa, ale i kraju - jest to również nieprzemijającą zasługą takich działaczek jak: prof. Stanisławy Krasuskiej nauczycielki języka polskiego od ćwierćwiecza uczącej pokolenie uczniów pięknych bohaterskich tradycji Ziemi Mazurskiej. Mają swój ogromny wkład w dzieło patriotycznego wychowania obywateli tej ziemi - doświadczony pedagog Helena Mickiewicz, niestrudzony poszukiwacz wszelkich śladów polskości na Mazurach Garbatych - Irena Żakowska a także nauczycielka Eugenia Mikłaszewicz, działaczka Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Ligi Kobiet, od dwóch kadencji poseł na Sejm Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej.

Nie sposób nie podkreślić tutaj właśnie roli polskich nauczycieli w pionierskim okresie, zwłaszcza szczególnie licznie reprezentowanych w tym zawodzie kobiet, które podobnie jak Kazimiera Czalej była kierowniczka szkoły w Sypitkach, działaczka ZSL dzisiaj na rencie - nie zważały 25 lat temu na żadne przeszkody angażując bez reszty swoją wiedzę i młodość w służbę ziem przywróconych Ojczyźnie. Wiele jeszcze - oprócz wymienionych powyżej kobiet podjęło trud społecznej pracy w niełatwych warunkach ówczesnej niedokonanej jeszcze społecznej integracji.

Drogie Koleżanki !

W 1945 r. Ziemie Zachodnie i Północne były pełne zniszczeń, ruin i dewastacji po działaniach wojennych i prawie całkowicie wyludnione. Wymagało to podjęcia gigantycznej pracy nad ich zagospodarowaniem i odbudową. Zadaniom takim podołać mogli ludzie nie lękający się ciężkiej pracy, odporni na niedostatki i trudne warunki życia, dostatecznie młodzi, silni i zdrowi. Tacy też ludzie odpowiedzieli najliczniej na apele pierwszych władz Polski Ludowej wzywając do "wyjazdu na Zachód". Ruszyli ci ludzie na te ziemie z zamiarem podjęcia stałej pracy, założenia rodziny i trwałego budowania swej przyszłej egzystencji. Ruszyły transporty osadników z przeludnionych terenów wiejskich Ziemi Białostockiej, z Kieleckiego, Mazowsza i Lubelszczyzny. Przyjeżdżali mieszkańcy dawnych ziem wschodnich i ludzie z emigracji.

Zagadnienia społecznego współżycia z tym regionem, problemu tworzenia się ludzkich zbiorowości - kształtowały się zupełnie inaczej niż w innych regionach kraju, z tytułu choćby odmienności historycznych i demograficznych. Na ziemiach tych przez wiele lat ścierał się rodzimy i napływowy żywioł etniczny, a znalazło to swój najpełniejszy wyraz w zmiennych procesach zaludnienia. Żywe ruchy migracyjne na tych ziemiach - to przecież zjawiska nie ostatnich lat dwudziestu, ale poprzednich całych stuleci.

W latach 1945 - 1949 w stosunkach między ludnością rodzimą a napływową występowały wówczas nierzadkie konflikty a także dążność do zamykania się w kręgu własnych środowisk. Na wsi podłożem tych konfliktów był przeważnie przydział gospodarstw - choć nie tylko podłoże materialne przyczyniło się do sporów i przeciwstawień. Istotną była sprawa wzajemnych poszczególnych grup, z którego to czasu datują się schematy myślowe dzielące społeczeństwo na grupy autochtonów, przesiedleńców i repatriantów. Takie uproszczone oceny grupowe stanowiły subiektywne punkty wyjścia do dalszej ewolucji stosunków społecznych i nowotworzących się a przecież zmiennych w swym składzie zbiorowości lokalnych. Obok tego procesu wzajemnych odniesień między ludźmi różnego pochodzenia i różnych przynależności społecznych występował proces drugi - adaptacji społecznej, przystosowania się ludności do nowych warunków środowiskowych. Nie ograniczał się on tylko do sfery stosunków między poszczególnymi grupami ludności ale także obejmował przystosowanie się do innych warunków geograficznych i klimatycznych, do zastałych urządzeń cywilizacji materialnej, wreszcie adaptację do nowego, a często radykalnie różniącego się od dawnego - układu stosunków społecznych.

W mazurskich regionach Ziemi Białostockiej przebiegał on różnie przede wszystkim w zależności od rodzaju osiedli, w których skupiła się ludność. Najdobitniej dało się zauważyć w Starych Juchach, Baniach

Mazurskich, w Nowej Woli Ełckiej oraz Kowalach Oleckich. Najostrzej problemy te występowały we wsiach jako problem tworzenia się jednej gromady, jednej ludzkiej społeczności powiązanej lub nie - sąsiedzką więzią i wspólną opinią. Nieco inaczej przedstawiało się to zagadnienie w małych miastach w Gołdapi czy Olecku - dzięki bardziej zróżnicowanemu składowi ludności przede wszystkim pod względem społeczno-zawodowym. Inaczej również układały się między ludnością bezpośrednie lub pośrednie kontakty. W Ełku sprawy te były jeszcze bardziej skomplikowane gdyż tutaj istniały tendencje do wytwarzania się społeczności niemal wielkomiejskiej. Tak więc mimo spornej ilości czynników subiektywnych w postaci wyobrażeń, uprzedzeń i dążeń - u podstaw procesów powstawania społeczności lokalnych tkwiło przede wszystkim realne obiektywne podłoże - skład ludności w nowopowstałych czy też zmienionych środowiskach

Na tym trudnym ówczesnym tle można dopiero rozumieć i doceniać wagę znaczenia pracy aktywu kobiecego w różnych środowiskach - pracy często nieefektownej ale jakże w konsekwencji efektywnej.

Działaczki partii politycznych i Ligi Kobiet oprócz ideowej pracy na codzień już w pierwszych latach ludowładztwa na tych terenach podjęły starania w zakresie organizacji opieki nad ludźmi starszymi przybyłymi celem osiedlenia się, organizują w warunkach jeszcze niedorozwoju rolnictwa i przemysłu w odzyskanych regionach - pierwsze formy pracy nakładczej

i niezbędne punkty usługowe, wdrażają nawyki gospodarności i czystości w środowisku kobiet wiejskich, prowadzą kursy kroju i czysia, szerzą oświatę sanitarną, wygłaszają prelekcje na temat właściwego wychowania dzieci - organizują pierwsze Koła Gospodyń Wiejskich. Suma tych drobnych zdawałoby się codziennych dokonań spełnia w ówczesnym pierwszym okresie polskiego gospodarowania na Ziemiach Odzyskanych niesłychanie ważną funkcję integracyjną.

Szanowne Towarzyszki i Koleżanki !

Wiele z nas przyjechało 25 lat temu na te ziemie jako młodzitkie kobiety w przecież jedną z pierwszych konsekwencji młodego wieku osadników - pionierów było zjawisko masowego kojarzenia się małżeństw i zakładania nowych rodzin. O wystąpieniu tego zjawiska zadecydowały w pewnej mierze również ogólne prawidłowości dające o sobie znać zawsze w latach powojennych - jednak duże znaczenie w tym względzie na Ziemiach Odzyskanych miały specyficzne warunki środowiska pioniersko-osadniczego. Jednym z nich była pilnie odczuwana przez ludzi stanu wolnego potrzeba normalizacji życia przez założenie rodziny i regularnego gospodarstwa domowego. Zaspokojeniu tej potrzeby sprzyjała duża stosunkowo łatwość uzyskania przez nowożeńców samodzielnego mieszkania. Jako efekt współdziałania różnych tego rodzaju czynników wystąpiło na ziemiach przywróconych Ojczyźnie w 1945 r. - zjawisko

zwane "ekspansją natrymonialną" wyrażające się największą ilością w liczbach bezwzględnych zawartych nowych związków małżeńskich właśnie na tych terenach w porównaniu z dawnymi regionami kraju.

Prostą konsekwencją wysokiego wskaźnika nowozawartych małżeństw jest wysoki przyrost naturalny ludności. Nasze Ziemie Zachodnie i Północne stały się jednak - jak o tym powszechnie już wiadomo - terenami unikalnymi dla stosunków demograficznych na conajmniej europejską skalę. W ciągu ubiegłych 25-ciu lat urodziło się tutaj blisko cztery miliony osiemset tysięcy dzieci. Uwzględniając nawet fakt, że w początkowym okresie występowała na tych terenach wysoka umieralność niemowląt to i tak można dzisiaj przyjąć na całkowity pewnik, że ponad cztery miliony obecnych młodych mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych należy do ich "rodowitych" obywateli. A miejsce urodzenia człowieka pociąga za sobą wiele ważnych skutków społecznych. Jest przede wszystkim miejscem utrwalonym w pierwszym akcie metrykalnym, a następnie powtarza się we wszystkich tak zwanych dokumentach osobistych. Temu miejscu jesteśmy jak gdyby na stałe "przypisani". Miejsce to stanowi również punkt wyjściowy dla biografii społeczno-kulturalnej całego młodego pokolenia Ziem Zachodnich, stanowi ono także nigdy nie zatarty element biografii całego narodu. Cztery miliony młodych obywateli to liczba o niebłahym znaczeniu dla bytu społecznego i politycznego narodu.

W naszym województwie w roku 1950 w regionie nazwanym od początkowych liter stolic powiatów regionem EGO mieszkało już sześćdziesiąt sześć tysięcy osób. Coarz większa pomoc państwa, dalszy wzrost potencjału gospodarczego stwarzały tutaj coraz lepsze warunki dla rozwoju rolnictwa jak i przemysłu. Te czynniki ekonomiczne spowodowały po roku 1950 dalszy szybki przyrost ludności i to głównie na skutek przyrostu naturalnego.

W okresie pierwszego piętnastolecia PRL wskaźnik ten na tysiąc ludności w trzech powiatach mazurskich woj. białostockiego należał do najwyższych nie tylko w kraju, ale nawet w Europie. Współcześnie wynika z tego specyficzny pozytywny element wyróżniający te powiaty w organizmie demograficznym woj. białostockiego - młodość północnej Białostocczyzny. Pod koniec ubiegłego roku na 120 tys. ludności zamieszkującej powiat EGO - było ponad 65 tysięcy młodych ludzi urodzonych tutaj w okresie ćwierćwiecza Polski Ludowej.

Według danych z roku ubiegłego liczba mieszkańców Olecka osiągnęła w porównaniu z rokiem 1946 wzrost pięciokrotny, w Ełku liczba ludności wzrosła w ciągu ubiegłego ćwierćwiecza czterokrotnie, a Gołdap liczy dwanaście razy więcej ludności niż na początku roku 1946.

Właśnie Gołdap - miasto w którym dziś obradujemy, stanowi najwymowniejszy symbol odradzania się życia ze zgliszcz i ruin. Po długich i uciążliwych bojach pod koniec stycznia 1945 roku tereny powiatu gołdapskiego zostały wyzwolone przez wojska III Frontu Białoruskiego 11 kwietnia 1945 roku przybył na teren powiatu pierwszy przedstawiciel Tymczasowego Rządu Polskiego wraz z grupą osób mających za zadanie organizację władz i urzędów. Powiat gołdapski znalazł się w wyjątkowo trudnych warunkach organizacyjnych na skutek ogromu zniszczeń, zaminowania części terenu powiatu oraz zdewastowania komunikacji i pozbawienia łączności z innymi ośrodkami. Pierwszą troską władz było zabezpieczenie tego wszystkiego co ocalało od zniszczenia, przede wszystkim zboża aby tym samym zapewnić pierwszym zgłaszającym się osadnikom niezbędne środki do życia. Rozwinięto także działalność w zakresie organizowania sołectw i pierwszych gmin. Pod koniec 1945 roku zorganizowano pierwszą gminę w Grabowie, a 29 listopada tego roku ukonstytuowała się Miejska Rada Narodowa w Gołdapi w skład której weszło 12 osób. 30 listopada 1945 r. powstała Powiatowa Rada Narodowa w ilości 22 osób grupując przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych i gospodarczych.

Niemal natomiast po wyzwoleniu rozpoczął się na teren powiatu napływ osadników. Początkowo osadnictwo cechowała duża żywiołowość ale już w czerwcu 1945 roku

powołano Komitet Osadniczy, którego zadaniem było usprawnienie osadnictwa i szersze roztoczenie opieki nad ludźmi chcącymi się osiedlić. Przesiedleńcy przybywający na Ziemie Odzyskane w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu oraz w okresie żniw mieli możność wyboru najmniej zniszczonych gospodarstw częstokrot z obsianymi polami.

W roku 1946 napływ ludności był już bardziej systematyczny i ustabilizowany, nastąpiła również poważna poprawa w stanie bezpieczeństwa szczególnie w zakresie rozminowania pól. Jednak akcja osiedleńcza w pierwszych latach w powiecie w porównaniu z powiatami ełckim i oleckim następowała stosunkowo powoli. Jedną z najistotniejszych przyczyn tego stanu rzeczy był fakt ogromnego zniszczenia powiatu wskutek działań wojennych oraz jego najdalszego położenia na północy. Bardzo często osadnicy przybywający z centralnej Polski zatrzymywali się w okolicach bliższych w powiatach ełckim bądź oleckim. Także proces zaludnienia w latach 1945-1948 napotykała na trudności ze względu na brak komunikacji kolejowej, która jeszcze nie łączyła powiatów z najbliższym odległym o 36 kilometrów Oleckim. I dlatego bardzo ważnym momentem dla zagospodarowania Ziemi Gołdapskiej stał się fakt otrzymania w listopadzie 1948 roku połączenia kolejowego z Oleckim. Wtedy to rozpoczęła się na znacznie szerszą skalę planowa akcja osiedleńcza, przybywały grupy ze ściśle określonego terenu Polski, otrzymywały bezpłatny przejazd i wyżywienie - obierały gospodarstwa rolne. Oczywiście wraz z rozwojem akcji osadniczej rosła również liczba ludności powiatu.

W pierwszych latach odbudowuje się również stosunkowo niewielki przemysł powiatu - w pierwszej kolejności młyny gospodarcze, tartaki i piekarnie. Ważną rolę w pionierskim okresie spełnia założona pod koniec 1945 roku pierwsza placówka spółdzielcza w Gołdapi - Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej, która w rozwoju i stabilizacji stosunków gospodarczych w powiecie odegrała bardzo poważną rolę. Powstają pierwsze polskie szkoły i w roku szkolnym 1949/50 pracuje już w 22 szkołach 35-ciu nauczycieli. W 1947 roku powstaje Państwowe Liceum Rolnicze w Gołdapi.

W tym czasie spore dokonań na Ziemi Gołdapskiej mają do zrobienia działaczki z terenu gołdapskiej wsi. Jest wśród nas jedna z pierwszych osadniczek Anna Oszkinis ze wsi Siedliska w gromadzie Grabowo, długoletnia przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Siedliskach a także jedna z inicjatorek w latach pięćdziesiątych ezynu społecznego pod hasłem "Ziemia Mazurska piękna, gospodarna i kulturalna". Jest także koleżanka Bożena Korczyk z gromady Banie Mazurskie - członek plenum Komitetu Powiatowego Partii w Gołdapi- działaczka Powiatowego Związku Kółek Rolniczych przybyła na tę ziemię w 1945 roku, również jedna z inicjatorek czynów społecznych na wsi gołdapskiej w początkach lat pięćdziesiątych. Właśnie na ten okres zwracamy szczególną uwagę, bo jakiś ogromny i jakościowy skok w rozwoju tego najbardziej na północ Polski wysuniętego regionu nastąpił w tym czasie.

Koleżanki Anastazja Zawadzka i Gocłowska jak i wiele innych, które zamieszkują i pracują tutaj już od 1945 roku pamiętają na pewno jak ogromne znaczenie miało przybycie w te okolice w roku 1952 blisko czterystu osób pionierskiego zaciągu Związku Młodzieży Polskiej. Wtedy to z grupą 80-ciu pionierów z Warszawy przyjechała i pozostała do dzisjaj na Ziemi Gołdapskiej Elżbieta Ceglarska działacz Rad Narodowych i ruchu kobiecego, zasłużony działacz kultury. Zarówno ona jak i wiele innych młodych kobiet odegrały wybitną rolę w aktywizacji kulturalnej powiatu, a jej szczególną m.in. zasługą jest likwidacja białych plam kulturalnych w naszych Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Mogła tego dokonać mając w tej działalności takich pomocników jak np. Janinę Wołyniec robotnicę PGR-u Botkuny, aktywistkę naszego ruchu kobiecego czy też Janinę Waraksę - działaczkę kółek rolniczych.

Nie mała zasługa właśnie kobiet - działaczy rolnictwa, robotnic PGR i gospodyń wiejskich - w tym, że dzisjaj w powiatach oleckim i gołdapskim dynamika rozwoju rolnictwa jest wyższa od średniej krajowej i aktualnie osiąga się tutaj najwyższe wskaźniki wydajności z hektara i pogłowia zwierzęcego. Daleko w tyle pozostały optymalne liczby z okresu niemieckiej gospodarki. Dotychczasowe osiągnięcia szczególnie licznych na Ziemi Gołdapskiej Państwowych Gospodarstw Rolnych stwarzają z nich prawdziwe ośrodki kultury agrarnej wpływające w istotny sposób na poziom i rozwój rolnictwa w północnych regionach kraju.

Dla całokształtu życia ekonomiczno-społecznego naszego województwa jest to zagadnienie niezmiernie istotne.

Zgodnie z wojewódzkim programem wyborczym, którego założenia są docelowymi punktami naszej codziennej pracy - w najbliższych latach zakładamy utrzymanie wysokiego tempa przyrostu produkcji rolnej, zwłaszcza prodkukcji zbóż w drodze pełnego zagospodarowania i wykorzystania istniejących rezerw, dalszego doskonalenia metod kierowania i zarządzania rolnictwem, podniesienia poziomu ogólnego i kwalifikacji zawodowych rolników, doskonalenia pracy służby rolnej oraz pełnego i prawidłowego wykorzystania środków inwestycyjnych i kredytowych przeznaczonych naszemu województwu przez Państwo. W latach które nadchodzą, dalsze intensyfikacja rolnictwa - podnoszenie plonów z każdego hektara, zwiększenie zbiorów zbóż i pasz oraz rozwijanie produkcji zwierzęcej pozostaje głównym zdaniem naszej wsi.

Właśnie zamierzenia dotyczące dalszego rozwoju białostockiego rolnictwa dominującej gałęzi gospodarki narodowej w naszym województwie zakładają poważne zwiększenie wydajności z hektara czterech zbóż i siana oraz poważny wzrost hodowli. Na te cele Państwo przeznacza w okresie lat 1971-1975 nakłady finansowe wynoszące ponad 4 miliardy 700 milionów złotych - co stanowi blisko 60 procent całokształtu wielkości nakładów inwestycyjnych planu terenowego rad narodowych na najbliższą 5-latkę.

O powodzeniu realizacji zadań w rolnictwie w znacznej mierze zadecyduje stosunek do nich ze strony samych rolników, ich inicjatywa i aktywność przejawiana w organizacjach samorządowych, zwłaszcza w kółkach rolniczych i spółdzielczości wiejskiej. W świetle dotychczasowych dobrych doświadczeń możemy liczyć na taką postawę białostockich rolników a zwłaszcza wypróbowanych gospodarzy z powiatów mazurskich będących wzorem dla rolników innych powiatów naszego województwa.

Szanowni Zebrani !

Wystarczyło zaledwie dwa lata polskiego gospodarowania na kompletnie zdewastowanych przez wojnę ziemiach powiatów Ełku, Gołdapi i Olecka, aby działało tutaj z początkiem 1947 roku trzydzieści zakładów gospodarki uspołecznionej. Lata planu 6-letniego położyły zasadnicze podwaliny pod wszechstronny rozwój gospodarczy trzech powiatów. W okresie tym zostaje oddana m.in. do użytku Roszarnia w Ełku, cegielnie wyrobów ceramicznych w Pisanicy, Siedlisku i Garłówku, Ełcka Fabryka Sklejek. W powiecie gołdapskim oddane zostaje do eksploatacji pięć młynów, w tym jeden duży młyn przemysłowy. W powiecie oleckim rozpoczyna produkcję 5 cegielni, odlewnia żeliwa w Kowalach i stolarnia mechaniczna w Olecku. W celu rozwoju przemysłu drobnego i usług przemysłowych w powiatach gołdapskim i oleckim w 1950 roku powołane zostają do życia Gołdapskie Zakłady Przemysłu Terenowego. W latach następnych po roku 1956 następuje dalszy wzrost zdolności

produkcyjnej uzyskiwany głównie dzięki modernizacji zakładów, zostają również budowane nowe obiekty przemysłowe. Powstają Zakłady Wytwórcze Sprzętu Kablowego w Ełku, Winiarnia i Mieszalnia Pasz w Ełku, w Gołdapi - duży tartak i nowa mleczarnia, w powiecie oleckim dwie nowe cegielnie i żwirownia.

W efekcie w ostatnim 10-leciu przemysł białostockich powiatów mazurskich wykazuje znacznie szybszą dynamikę rozwoju niż tempo wzrostu przemysłu w województwie a daje się to szczególnie zauważyć w powiecie ełckim.

Tutaj to właśnie w tych powiatach następuje także najszybsze w województwie zmniejszanie się liczby mieszkańców przypadających na jeden punkt sprzedaży, polepszają się warunki mieszkaniowe i komunalne, wzrasta sieć szkół podstawowych, ogólnokształcących, zawodowych i licznych ośrodków życia kulturalnego w mieście i na wsi.

Dzisiaj w woj. białostockim - Ełk jest obok Łomży miastem najliczniejszej rzeszy uczącej się w szkołach średnich młodzieży. Pieczołowicie pielęgnowane są regionalne pierwiastki mazurskiej kultury. Z inicjatywy tutejszych działaczy badających przeszłość tych ziem, gromadzących pamiątki sztuki ludowej i zabytki piśmiennictwa i folkloru mazurskiego powstał w Ełku regionalny dom kultury im. poety mazurskiego Michała Kajki, który w okolicach Ełku się urodził i turaj jest pochowany.

Dzięki rozbudowie sieci bibliotek i punktów bibliotecznych w miastach i na wsi regionu EGO - książka stała się powszechnie dostępna. Pod koniec ub.roku działało tutaj ponad 30 bibliotek i blisko 300 punktów

bibliotecznych - sieć najgęstsza w województwie. Upowszechnieniem procesów kultury zajmują się ponadto liczne tutaj placówki - Domy Kultury, Świetlice i kluby o łącznej liczbie niemal 60-ciu.

Do aktywizacji i rozwoju bogatych form działalności społeczno-kulturalnej przyczynił się z kolei decydująco szybki wzrost młodzieży na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Swoisty nacisk tej młodzieży i jej rzeczywiste, kulturalne potrzeby sprawiły, że regiony te mogły wykazać się korzystniejszymi wynikami aktywności kulturalnej niż reszta kraju. Potwierdzają to zwłaszcza dane o społecznym ruchu regionalnym zorganizowanym w Kołach Miłośników poszczególnych miast, regionalnych towarzystwach kultury, amatorskich zespołach teatralnych, zespołach wokalnych, poezji, pieśni i tańca. Na ponad 80 tysięcy działaczy skupionych w różnych towarzystwach regionalnych w Polsce ponad 75 % a więc niemal 60 tysięcy przypada na Ziemie Zachodnie i Północne. Ważną funkcją tych towarzystw jest szerzenie wśród młodzieży wiedzy o przeszłości jej ziemi rodzinnej i budzenie aspiracji do wysiłków nad jej dalszym rozwojem. W naszych powiatach mazurskich jest to jeden z ważnych zakresów działania dla aktywu kobiecego, działania niestety nie podejmowanego dotychczas na taką skalę na jaką należałoby sobie życzyć.

A potrzeba społecznego działania staje się na naszych Ziemiach Zachodnich i Północnych coraz większa. Ci, którzy urodzili się tutaj w okresie obejmowania tych ziem w nasze władanie są już dorosłymi ludźmi, założyli własne rodziny, rośnie już tutaj trzecie zmkzkie pokolenie

polskich obywateli. Dla młodego pokolenia Polaków, które wyrosło w ciągu ostatniego ćwierćwiecza na ziemiach przywróconych na zawsze do Macierzy granice na Odrze, Nasie i Bałtyku są niezaprzeczalnym faktem - rzeczywistością. Jakże pięknym wzorem patriotycznej postawy współczesnej młodzieży jest postawa młodej nauczycielki polonistki Janiny Lul działacza ZMS i rad narodowych z Gołdapi, która dzisiaj zdobytą przez siebie wiedzę przekazuje już następnemu młodszemu od siebie pokoleniu. Cóż takiego mówi ona młodzieży ?

Oto jej credo życiowe: " Uważam, że dla wielu młodych ludzi Gołdap, Ełk czy Olecko stały się miastami rodzinnymi. Tu się urodzili, wychowali, tutaj spędzają młodość. Są wśród nich i tacy, którzy założyli tutaj rodziny i obecnie wychowują własne dzieci, następne pokolenie tu urodzonych. W ciągu 25-ciu lat ukształtowało się na tych mazurskich ziemiach nowe społeczeństwo, i coraz większą rolę odgrywa w nim młode pokolenie. Wnosi ono swój wkład w gospodarczy i kulturalny rozwój województwa. To również świadczy o nierozerwalnym związku mazurskich ziem z Macierzą."

Przykładów takich postaw wśród kobiet młodego pokolenia północnej Białostoczyzny notujemy już tysiące we wszystkich środowiskach. Wiedza historyczna jaką posiadają młodzi urodzeni tutaj wystawia chlubne świadectwo polskim nauczycielom, którzy wywiązali się w pełni z zaszczytnej misji wychowania na Ziemiach Zachodnich i Północnych powierzonej sobie młodzieży.

Zasób wiedzy tej młodzieży o przeszłości jest równie bogaty jak posiadane przez nich wiadomości o najnowszej, powojennej historii mazurskich ziem i o ich teraźniejszości. Ziemie te są dla młodzieży związane na zawsze z historią jej życia, z dalszymi sukcesami awansu i perspektywami stabilizacji w tych rodzinnych, na zawsze polskich stronach. W lutym ubiegłego roku we Wrocławiu premier Rządu Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej Józef Cyrankiewicz powiedział o młodzieży Ziem Zachodnich i Północnych :

" Ich postawy są jednoznaczne. Co myślą i czynią - wypowiadają w słowie i czynie... Młodzieży tej nie potrzeba wpajać patriotyzm. Jest ona przeniknięta nim na wskroś i mogłaby niejednemu udzielić lekcji miłości kraju ojczystego. Dla takiego pokolenia planujemy przyszłość tych ziem. Jest dla kogo planować i będzie z kim realizować te plany. Nie zabraknie rąk ani mózgów".

Drogie koleżanki i Szanowni Goście !

W długofalowych ustaleniach rozwoju społeczno-politycznego kraju należne im miejsce zajmą w krajowych planach rozwojowych poszczególne regiony naszych województw zachodnich i północnych. Na tych terenach w wyniku odpowiednio skierowanych strumieni nakładów, powstanie na kanwie ich gęstej sieci osiedleńczej i infrastruktury społecznej i technicznej, wiele ośrodków o kluczowym dla naszej ekonomiki krajowej znaczeniu. Górnictwo i hutnictwo

miedzi i ich przetworów, bogactwo surowców energetycznych, ośrodki wysoko-towarowego rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, surowce, mineralne, skupiska przemysłu wymagające ze względów technologicznych znacznych ilości wody jak np. wielka chemia, porty morskie promieniujące na rozwój wielu dziedzin gospodarki, przemysł stoczniowy i związany z nim maszynowy, rybołówstwo- oto w ujęciu hasłowym kierunki rozwoju gospodarczego Ziem Zachodnich i Północnych. Jeśli dodamy do tego gałęzie produkcji, których rozwój możliwy jest w różnych miejscach, a które posiadają już swą tradycję na tych ziemiach, a należy do nich przykładowo przemysł odzieżowy, elektroniczny, wyrobów precyzyjnych - nie trudno uzmysłowić sobie przed jak wielkimi perspektywami dalszego rozkwitu stoją Ziemie Zachodnie i Północne w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej.

W roku bieżącym i przyszłym startując do realizacji planu 5-letniego w naszym województwie także w przemyśle trzech mazurskich powiatów Białostocczyzny dokonuje się wiele przedsięwzięć unowocześniających produkcję a także celem wyjścia na przeciw zapotrzebowaniu rynków krajowego i zagranicznych, opracowuje się koncepcje zmiany profilu branżowego niektórych zakładów przemysłu terenowego. W rolnictwie na rzecz którego przewiduje się rosnące z każdym rokiem nakłady - już obecnie coraz wyższa jest rentowość i efektywność gospodarowania Państwowych Gospodarstw Rolnych. Utrzymywać się będzie dotychczasowe wysokie tempo prac melioracyjnych;

zwracać się będzie sporo uwagi na poprawę stanu budowlanego wsi mazurskiej. W miastach Ełku, Olecku i Gołdapi w związku z dekapitalizacją niektórych budynków starego budownictwa prowadzi się coraz intensywniejsze prace przy budowie nowych bloków mieszkalnych. Powstają nowe bloki i osiedla mieszkaniowe, a równolegle kontynuowane są dalsze prace nad rozwojem usług komunalnych. Do tych poczynań władz zarówno powiatowych jak i miejskich od wielu lat włącza się aktywnie miejscowe społeczeństwo, które w roku bieżącym z okazji 25-tej rocznicy powrotu Mazur Garbatych do Macierzy zadeklarowało czyny społeczne o wielomilionowej wartości przy budowie i porządkowaniu komunalnych obiektów użyteczności publicznej.

Te nasza dokonania nie wszystkim są w smak a szczególnie wywołują wściekłą nagonkę rewizjonistycznych kół w Niemczech Zachodnich. Mimo naszej dobrej woli i pełnej chęci normalizacji stosunków z Niemiecką Republiką Federalną działalność wrogich pokojowi i Polsce sił neofaszystowskich w NRF nie ustaje. Niemal bez przerwy trwają zjazdy ziomkostw z których właśnie szczególną aktywnością wyróżnia się ziomkostwo wschodnio-pruskie. Działają tutaj również Zarządy Powiatowe Ziomków Ełku, Gołdapi i Olecka. W maju 1968 roku w Opladen odbyło się spotkanie powiatowe ziomków z Olecka, 15 czerwca w Stade spotkali się ziomkowie z Gołdapi, a 13 lipca tego roku w Hagen spotkali się ziomkowie z Ełku. Na zlot całego ziomkostwa Prusy Wschodnie, który odbył się w Essen przybyło blisko 200 tysięcy ludzi obradujących pod hasłem " Wystrzelić polityków rezygnacji na księżyc".

Jak silne są dążenia rewizjonistyczne świadczy podjęty ostatnio gwałtowny atak na politykę kanclerza Brandta przez przewodniczącego "Związku Wypędzonych" Renegata Herberta Czaję. Naszą rzeczywistość opluwają ziomkowie w swoich od wielu lat wydawanych pisemkach. Piszą o naszych sprawach pismo ziomkowstwa ełckiego Hagen Lycker Brief, pisze Goldaper Heimatbrief, pisze także służący potrzebom ziomkowstwa oleckiego Treuburger Zeitung. To właśnie pismo zamieściło niedawno artykuł pewnego artysty-malarza niemieckiego pt. " Przez kilka godzin byliśmy jeszcze w domu". Nieważna jest treść tego nawet dosyć obiektywnego w wymowie artykułu, ale fakt, że jego autor do powiatu oleckiego przybył na zaproszenie zamieszkałej tutaj Polki, a która pracowała u niego w czasie wojny. Nie potrzebne nam koleżanki takie zaproszenie, niczemu one dobremu nie służą i potępiamy tego rodzaju postępowanie.

Chcemy na naszych pięknych ziemiach północnych i zachodnich przywróconych Ojczyźnie gościć tylko prawdziwych przyjaciół.

Drodzy Zebrani !

Teraźniejszość i przyszłość narodów Europy jest nierozerwalnie związana z zachowaniem i utrwalaniem pokoju na naszym kontynencie. Jedną z zasadniczych przesłanek zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego jest nienaruszalność istniejących w Europie granic, w tym granicy na Odrze i Nysie a także granicy między NRD i NRF, uznanie faktu istnienia

Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej, wyrzeczenie się przez NRF jej roszczeń do reprezentowania całego narodu niemieckiego wraz wyrzeczenia się zawładnięcia w jakiejkolwiek formie bronią jądrową.

Z Budapesztu popłynął na cały świat doniosły apel państw socjalistycznych proponujący wszystkim krajom, które zainteresowane są w pokoju i bezpieczeństwie europejskim - spotkanie mające na celu ustalenie dobrosąsiedzkich stosunków i zaufania. Apel ten wychodzi naprzeciw najbardziej żywotnym interesom Europy, jest całkowicie zgodny z potrzebami i odczuciami naszego społeczeństwa.

Państwo socjalistyczne nigdy nie lekceważyły tej szansy, że w społeczeństwie zachodnio-niemieckim poczną dochodzić do głosu siły polityczne myślące bardziej realistycznymi kategoriami. Dlatego też nasz kraj swoją inicjatywą wyrażoną w maju 1969 roku poprzez usta Tow. Gomułki pragnął wyjść na przeciw tym siłom w NRF, które gotowe były dokonać rzeczywistych kroków naprzód w kierunku godzenia się z europejską rzeczywistością. Polska stwierdziła jasno, że przedmiotem rozmów z Rządem Niemieckiej Republiki Federalnej nie może być i nie będzie nigdy problem naszej granicy zachodniej, gdyż ta jest ostatecznie wytyczona zgodnie z decyzjami poczdamskimi. Tematem rozmów może być i jest sprawa uznania tej granicy za ostateczną również przez Niemiecką Republikę Federalną.

Szczególnie w roku bieżącym w okresie jubileuszowych obchodów 25-lecia zwycięstwa nad faszyzmem i powrotu do Polski Ziem Zachodnich i Północnych - coraz wyraźniej powinniśmy sobie uświadamiać potrzebę strzeżenia i gotowości obrony naszych zdobyczy wypracowanych z takim trudem w okresie pracowitego ćwierćwiecza. Jest naszą szczerą instancją by proces normalizacji objął w ćwierć wieku po wojnie również stosunki między Polską a Niemiecką Republiką Federalną. Leży to zarówno w interesie obu narodów jak i w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie

Dowodem naszej dobrej woli w stosunku narodu niemieckiego są dobrosąsiedzkie stosunki z naszym sojusznikiem i sąsiadem Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Rozwijająca się nieprzerwanie w ciągu ponad 20-lecia współpraca między Polską Ludową a NRD w całej rozciągłości uwydatnia fakt, że przełom w stosunkach polsko-niemieckich jaki przyniosło utworzenie pierwszego niemieckiego państwa robotników i chłopów jest zajwiskiem o nieodwracalnych następstwach. Od zarania egzystencji państwowej łączy NRD z Polską Ludową pełna solidarność dążeń i wspólnota interesów. Dzięki temu nieustannie krzepnie, wciąż pogłębia się i poszerza wszechstronne współdziałanie obu sąsiadów dla których granica na Odrze i Nysie Łużyckiej stała się pomostem harmonijnej współpracy w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Przemawiając we Wrocławiu na centralnych uroczystościach zorganizowanych w 25-tą rocznicę rozgromienia faszyzmu i powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy Tow. Gomułka powiedział :

"Nienaruszalność i bezpieczeństwo naszych granic nie są i nigdy nie będą uzależnione od uznania czy nie uznania przez Niemiecką Republikę Federalną. Zapewnia je sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim, z wszystkimi państwami socjalistycznymi, potęga obronna Układu Warszawskiego ".

Dlatego też dzisjaj musimy tak organizować w ramach działania Frontu Jedności Narodu solidarny wysiłek milionów patriotów Polski, aby udostępnić naszemu narodowi wszystkie zdobycze jakie niesie współczesny rozwój gospodarczy, techniczny i kulturalny - zapewniając dobrobyt wszystkim członkom społeczeństwa. Musimy równocześnie umacniać wszechstronnie nasze bezpieczeństwo w sojuszu i współpracy ze wszystkimi siłami socjalistycznymi służącymi pokojowi i lepszej przyszłości świata.

Codzienna, ofiarna nasza praca w tym szerokim froncie społecznej pracy dla dalszego rozwoju Ludowej Ojczyzny będzie jednocześnie z naszej strony hołdem złożonym żołnierzom wielkiej antyfaszystowskiej koalicji narodów, którzy swoją krwią i życiem okupili zwycięstwo nad faszyzmem, których krew została przelana również za wsprowadzenie w życie twórczych, postępowych treści Manifestu Lipcowego - będących ustrojową postawą naszej Ludowej Ojczyzny.

A P E L

uczestniczek Konferencji aktywu kobiecego regionu BGO
do kobiet woj. białostockiego

Mieszkanki Ziemi Białostockiej !

Dzięki sojuszowi ze Związkiem Radzieckim - Państwu zrodzonemu z idei Lenina stanęliśmy 25 lat temu w gronie zwycięzców faszyzmu i powróciliśmy na prastare polskie ziemie piastowskie - powracając do najlepszych w naszych dziejach koncepcji zabezpieczenia Polski raz na zawsze od trwającego przez tysiąclecie parcia niemieckiego militaryzmu na wschód. W trudnych warunkach , wysiłkiem całego narodu pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej , zjednoczeni we Froncie Jedności Narodu - w nadzwyczaj krótkim czasie nasyciliśmy ziemie nad Odrą, Łyną i Bałtykiem a także Warmię i Mazury polską ludnością - rozwinęliśmy wszystkie dziedziny naszej gospodarki - przemysł, rolnictwo, oświatę , kulturę i inne dziedziny.

Dzięki naszej zaangażowanej pracy i nakładom państwa w okresie 25-ciu lat nastąpiły ogromne przeobrażenia na ziemiach ełckiej, olsckiej i gołdapskiej - wchodzących dzisiaj w obszar administracyjny województwa białostockiego. Dźwignęły się z ruin zniszczone miasta, rozwinął się przemysł, kultura i oświata a rolnictwo osiąga w województwie najwyższe wskaźniki w produkcji roślinnej i w hodowlanej osiągnięto dalgki wysokiej aktywności społecznej i zawodowej mieszkańców tego regionu. Nie oszczędzmy więc sił

na wszystkich frontach naszej pracy zawodowej i społecznej w domu, w szkole, w zakładzie pracy i gospodarstwie ; czynami społecznymi i produkcyjnymi dokumentujemy swoje zaangażowanie w budownictwo socjalistyczne, potwierdzamy najściślejsze związki łączące politykę, gospodarkę, wychowanie ideowe i pracę.

W wielkim przełomowym dorobku minionych 25-ciu lat tkwi cząstka pracy wielu z nas. Lecz także nasza przyszłość i rezultaty wspólnego wysiłku nadchodzących lat - zależą dziś od przejścia w intensywne metody pracy, od podporządkowania naszych działań kryterium nowoczesności, efektywności , wyższej wydajności. Wysoka dyscyplina społeczna stanowi dzisiaj nieodzowny wymóg nowoczesnej, wysoko zorganizowanej gospodarki. Powinna ona przenikać wszystkie przejawy naszej działalności.

Organizujmy więc w ramach działania wszystkich ogniw Frontu Jedności Narodu nasz wysiłek tak, aby udostępnić naszemu narodowi wszystkie zdobycze jakie niesie współczesny rozwój gospodarczy, techniczny i kulturalny. Niech ta praca przyczynia się do dalszego rozwoju pięknej Ziemi Białostockiej w tym również jej północnych regionów przywróconych Polsce 25 lat temu. Ziemie te niech będą coraz bardziej gospodarne, piękne i kulturalne tak jak cała nasza zespolona na wieki Ojczyzna. Dokładajmy starań w pracy nad dalszym wszechstronnym rozwojem tych ziem, dążmy do coraz pełniejszej ich integracji z macierzą, popularyzujemy

wiedzę o ich chlubnej historii i dynamicznym dniu współczesnym. Jednoczmy wysiłki by wychowywać młode pokolenie w duchu umiłowania Ludowej Ojczyzny i gotowości pracy dla niej i ochrony dorobku i granic. Teraźniejszość i przyszłość narodów Europy jest nierozerwalnie związana z zachowaniem pokoju na naszym kontynencie. Jedną z zasadniczych przesłanek zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego jest nienaruszalność istniejących w Europie granic a w tym granic na Odrze i Nysie a także granicy między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Niemiecką Republiką Federalną.

Szczególnie w roku bieżącym w okresie jubileuszowych obchodów 25-lecia zwycięstwa nad faszyzmem i powrotu do Polski Ziem Zachodnich i Północnych - coraz wyraźniej powinniśmy sobie uświadamiać potrzebę strzeżenia i gotowości obrony zdobyczy wypracowanych z takim trudem w okresie pracowitego dziesięciolecia. Dlatego też powinniśmy umacniać wszechstronnie nasze bezpieczeństwo w sojuszu i współpracy ze wszystkimi siłami socjalistycznymi służącymi pokojowi i lepszej przyszłości świata.

Codzienna, ofiarna nasza praca w tym szerokim froncie społecznej pracy dla dalszego rozwoju Ludowej Ojczyzny będzie jednocześnie z naszej strony hołdem złożonym żołnierzom wielkiej antyfaszystowskiej koalicji narodów, którzy swoją krwią i życiem okupili zwycięstwo nad faszyzmem , których krew została przelana również za wprowadzenie w życie twórczych , postępowych treści Manifestu Lipcowego - będących ustrojową podstawą naszej Ludowej Ojczyzny.

Nasza granica na Odrze, Nysie Łużyckiej i Bałtyku jest ostateczna i nienaruszalna, a osiągnięcia dwudziestolecia PRL na ziemiach 25 lat temu na zawsze przywróconych Ojczyźnie zobowiązują nas do jeszcze intensywniejszej pracy pomnażającej dotychczasowy dorobek naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Gołdap, 1.VI.1970 r.

I N F O R M A C J A

o treści i metodach pracy Powiatowej Rady Kobiet przy PK FJN z uwzględnieniem pomocy dla GRK na terenie powiatu gołdapskiego.

Powiatową Radę Kobiet na terenie naszego powiatu powołano 10.VII.1969r. Jej krótkotrwała działalność ograniczała się w ub. roku przede wszystkim do spraw organizacyjnych, związanych z ukierunkowaniem pracy Rady i jej Prezydium. Poza tym rozpatrzono również informację o pracy Komisji Kobiecej działającej przy Powiatowym Oddziale Związków Zawodowych Pracowników Rolnych.

W 1970 r. rozpoczęto działalność od reorganizacji składu Prezydium Rady. Opracowano również szczegółowy program działania na rok bieżący. Przy tym przyjęto podstawowe kierunki działania we wszystkich środowiskach kobiecych oraz wskazano na sposób ich realizacji, uwzględniający m.in. organizację spotkań z przedstawicielami władz politycznych i gospodarczych, wykorzystanie i uczestnictwo w akcji odczytowej, udział we wszystkich organizowanych obchodach i konkursach.

W oparciu o szczegółowo rozpracowany plan działania postanowiono odbyć 2 plenarne posiedzenia oraz 8 posiedzeń Prezydium.

W I kwartale br. odbyto 3 posiedzenia, na których omówiono :

- program działania na 1970 r.
- wytyczne Wojewódzkiej Rady Kobiet i Zarządu Głównego LK na rok bieżący
- przygotowanie obchodu 60 rocznicy Międzynarodowego Dnia Kobiet, organizację wieczornic i spotkań w środowiskach kobiecych.

Poza tym z inicjatywy Powiatowej Rady Kobiet i w oparciu o jej aktyw przeprowadzono wybory w kołach środowiskowych LK oraz przygotowano i odbyto plenarne posiedzenie Zarządu Miejskiego LK, na którym powołano nowe władze.

W związku z tym, że miasto Gołdap obchodzi w tym roku 400-lecie nadania mu praw miejskich Powiatowa Rada Kobiet przyjęła jako jedną z form działalności włączenie się wszystkich środowisk kobiecych do realizacji programu partii i stronnictw politycznych związanego z obchodami 400-lecia. Postanowiono wziąć czynny udział we wszystkich podejmowanych akcjach, a przede wszystkim włączyć się w realizację zadań w ramach czynów społecznych na rzecz swego miasta, gromady i wsi.

W bieżącym roku Powiatowa Rada Kobiet przyjęła do wykonania następujące formy pracy :

- podejmowanie problemów wspólnych dla ogółu środowisk i organizacji kobiecych wynikających z dotychczasowych warunków pracy i życia kobiet, a mianowicie :

  a/ rozwój usług w mieście i na wsi, ze zwróceniem uwagi na dotychczasową sieć zakładów usługowych i ich rozmieszczenie w terenie oraz jakość wykonywanych usług;

  b/ udział kobiet w działalności produkcyjnej państwowych gospodarstw rolnych uwzględniając pomoc kierownictwa w jej podejmowaniu, stworzenie warunków i atmosfery sprzyjającej do masowego udziału kobiet w pracach podejmowanych w okresie letnim;

- wpływ na wszystkie środowiska kobiece i organizacje kobiece przy podejmowaniu wysiłków zmierzających do zapewnienia jak najdalej idącej pomocy kobietom w ich działalności społeczno-politycznej w różnych formach zarządzania i nadzoru. Stąd też Powiatowa Rada Kobiet nie tylko analizuje działalność organizacji i komisji kobiecych działających w poszczególnych zakładach pracy, ale i opiniuje ich plany pracy, pomaga w rozwiązaniu wspólnych problemów;

- udzielanie pomocy środowisku i organizacji kobiecej w rozwiązywaniu żywotnych problemów kobiet tut.powiatu, w rozszerzaniu i wzbogacaniu różnorodnych form pracy z kobietami z uwzględnieniem działalności oświatowej pomagającej w zdobywaniu wiedzy ogólnej i społeczno-politycznej, co niewątpliwie przyczyni się do bardziej aktywnego uczestnictwa kobiet w życiu swego środowiska i powiatu.

Temu zagadnieniu poświęcone będą posiedzenia Prezydium Rady, których przedmiotem obrad będą następujące sprawy :

a/ problem pracy ideowo-wychowawczej wśród kobiet na przykładzie Zarządu Miejskiego LK;

b/ udział kobiet i dziewcząt w szkoleniu rolniczym;

c/ rozwój ruchu artystycznego wśród kobiet wiejskich.

Jednym z zasadniczych zadań Powiatowej Rady Kobiet jest rozwijanie aktywności gromadzkich rad kobiet oraz pomoc we wszystkich ich poczynaniach. Od aktywności GRK w dużym stopniu zależeć będzie pełna realizacja przyjętego na rok bieżący programu działania.

Stwierdza się, że w roku bieżącym Powiatowa Rada Kobiet w Gołdapi przewiduje dalszy ciąg wymiany doświadczeń z PRK i GRK z terenu powiatu Sejny.

Na wspólnym posiedzeniu omówione zostaną sprawy odnośnie analizy pracy gromadzkich rad kobiet oraz sprawy dotyczące dalszych form pracy w roku bieżącym.

Na podstawie opracowanych planów pracy jak i programów stwierdza się, że Powiatowa jak i gromadzkie rady kobiet w swej pracy kierują się wytycznymi i uchwałami powiatowej, jak też i wyższych instancji partyjnych.

Gołdap, dnia 16.04.1970r.

Sekretarz KP PZPR

/Henryk Sadowski/

R E F E R A T

na konferencję aktywu kobiecego regionu EGO w dniach 30-31.V.1970r. w Goldapi na temat: " Udział kobiet w zagospodarowaniu i rozwoju regionu EGO w latach 1945-1970 ".

Szanowne Towarzyszki i Koleżanki,
Drodzy Goście!

25-ta rocznica zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim i 25-ta rocznica powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy - to wydarzenia tkwiące nierozerwalnie w historii naszego narodu.

" Stawajcie do walki o wolność Polski, o powrót do Matki Ojczyzny starego polskiego Pomorza i Śląska Opolskiego, o Prusy Wschodnie, o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą ! Stawajcie do walki o Polskę, której nigdy już nie zagrozi nawała germańska, o Polskę, której zapewniony będzie trwały pokój i możność twórczej pracy, rozwkit kraju ".

Słowa te wołały do ludzi w lipcu 1944 roku z licznie rozlepionych na murach wyzwolonych miejscowości Polski plakatów zawierających treści Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Nie byłoby dzisiaj polskiego Wrocławia i Szczecina, polskiego Gdańska i Olsztyna, gdyby nie polityczny program obozu polskiej demokracji wyraźnie precyzujący konieczność odzyskania przez nową Ludową Polskę jej rdzennych ziem piastowskich zagrabionych przez agresywny imperializm germański.

Powrót Polski Ludowej 25 lat temu na Ziemie Zachodnie i Północne stanowił realizację historycznego dążenia narodu polskiego, który nigdy nie zapomniał o swoich ziemiach zagrabionych w ciągu stuleci przez germańską ekspansję.

Dzięki sojuszowi ze Związkiem Radzieckim - państwu zrodzinemu z idei Lenina i wysiłkowi zbrojnemu Armii Radzieckiej stanęliśmy 25 lat temu w gronie zwycięzców faszyzmu i powróciliśmy na prastare polskie ziemie. Wróciliśmy nie tylko do piastowskich gniazd, lecz także do najlepszych w naszych dziejach koncepcji zabezpieczenia Polski raz na zawsze od trwającego przez tysiąclecia parcie niemieckiego militaryzmu na wschód, znaleźliśmy się w obowzie bratnich, pokojowych, zaprzyjaźnionych krajów socjalistycznych- łączącym poraz pierwszy w naszych dziejach także sprzymierzonych z Polską wszystkich sąsiadów.

Program polskiej lewicy - historycznego zwrotu polityki polskiej i zawrócenie jej w prawidłowe historyczne łożysko zachodnie, program powrotu Polski na Ziemie Macierzyste nad Odrę, Nysę i B ałtyk- obok programu przebudowy społecznej całego życia kraju w ramach wspólnoty socjalistycznej- oto podstawa przemienienia zwycięstwa militarnego w którym udział Polski był tak wielki - także w zwycięstwo pokojowe, w wygrany pokój.

Na wszystkich frontach walk żołnierza polskiego w II wojnie światowej nie zabrakło białostockich bohaterów. Nie zabrakło też - córek i synów Ziemi Białostockiej na froncie ważkiej politycznej pracy , gdy zaistniała potrzeba szybkiego zagospodarowania i zainteresowania z Macierzą Ziem przywróconych Ojczyźnie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, ofiarą życia żołnierzy Polskich i armii sojuszniczych, przywróconych naszemu narodowi także zgodnie z sprawiedliwymi wyrokami historii.

Ale tej historii trzeba było pomóc. Pomagaliśmy na miarę, a nawet ponad miarę swoich ówczesnych sił i możliwości.

Ostateczna batalia o polskie granice zachodnie została stoczona już po zakończeniu wojny w lipcu 1945r.- na konferencji w Poczdamie. Dzięki postawie Związku Radzieckiego postulaty i argumenty polskie stawiane na konferencji

zostały uwzględnione i zatwierdzone.

31 lipca w Poczdamie rządy Związku Radzieckiego , Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii potwierdziły w międzynarodowym układzie fakt otrzymania przez Polskę znacznych obszarów na Zachodzie i Północy z terytoriów byłej Rzeszy Niemieckiej. Oddając Polsce we władanie te obszary na wschód od linii Odry i Nysy i współdziałając w całkowitym opróżnieniu ich przez ludność niemiecką, której miejsce miała zająć ludność polska - mocarstwa sprzymierzone stworzyły fakty nieodwracalne.

Szanowni Zebrani !

25 lat temu w styczniu 1945 r. szturm Wojsk Radzieckich na twierdzę wschodnio-pruską bronioną zaciekle przez hitlerowskie ~~wojska~~ wojska- zakończył się ostateczną klęską hitleryzmu na tych terenach. Integralna część odwiecznej Polskiej Ziemi Mazurskiej, Mazury Garbate z miastem Ełkiem, Gołdapią i Oleckiem powróciła do Macierzy - jako jedne z pierwszych terenów przywróconych Ojczyźnie po wiekach niewoli- odzyskanych polskich ziem północnych.

W powojennej spuściźnie otrzymaliśmy zrujnowane miasta, zdewastowane gospodarstwa rolne, zniszczone linie kolejowe i urządzenia komunalne. Tak było nie tylko na Ziemi Ełckiej, Oleckiej i Gołdapskiej lecz podobny obraz przedstawiały również inne regiony Ziem Odzyskanych.
Za Zachodzie i Północy wracaliśmy na ziemie pełne zgliszcz i ruin, obejmowaliśmy w posiadanie zniszczone i zdewastowane zakłady przemysłowe, zaminowane pola i drogi, zniszczony transport, szkoły i szpitale. Całe rejony Ziem Zachodnich i Północnych zostały wyludnione, niezwykle pilny więc był problem przywrócenia tych ziem do życia.

A jednak w najtrudniejszych warunkach wysiłkiem całego kraju, całego narodu w nadzwyczaj krótkim czasie nasyciliśmy ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, Warmię i Mazury polską ludnością , rzwinęliśmy tam oświatę i kulturę.

Realizowaliśmy w ten sposób stanowisko i postulaty Polskiej Partii Robotniczej w stosunku do Ziem Zachodnich i Północnych określone jeszcze w mrokach okupacji w dniu 1 marca 1943 r. w tak zwanej małej deklaracji jako jeden z podstawowych kierunków- jak określała partia " Odbudowy Polski wolnej i niepodległej ". W programie polskiej lewicy społecznej sprawa odzyskania zachodniej granicy polskiej na Nysie Łużyckiej, Odrze i Bałtyku była traktowana jako integralna, fundamentalna część składowa budowy ludowego demokratycznego państwa polskiego, które w przyjacielskim sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi demokratycznymi państwami będzie gwarantem pokoju w Europie.

Ten program w sprawie Ziem Odzyskanych coraz mocniej gruntował się w świadomości narodu polskiego. Dlatego też ,kiedy przed władzą ludową stanęło historyczne zadanie zaludnienia Ziem Odzyskanych, zorganizowania na tych ziemiach ogniw władzy i wielu dziedzin życia gospodarczego i społecznego - na apel Partii stawiły się tysiące obywateli.

Program PPR-u jednoczący wokół zadań osiedlenia i zagospodarowania Ziem Odzyskanych jak najszersze warstwy narodu uzyskały również ogromne poparcie społeczeństwa Ziemi Białostockiej . Obwodowy Komitet PPR w Białymstoku rozwinął szeroką działalność na rzecz zasiedlenia trzech powiatów mazurskich.

Niemal natychmiast po wyzwoleniu , bo już wiosną 1945 r. na ziemie te zaczęli napływać pierwsi osadnicy przedewszystkim z sąsiednich powiatów : augustowskiego, grajewskiego i suwalskiego, a także w województw : lubelskiego i rzeszowskiego, przybywali następnie repatrianci ze Związku Radzieckiego - osiedliło się także ponad 500 osadników wojskowych.

W wyniku działań wojennych i zniszczeń dokonywanych w czasie wycofania się wojsk hitlerowskich przez okupanta- gospodarka poniosła tutaj poważne straty.

Stan zniszczeń w przemyśle w/g szacunkowych danych wynosił około 40 % ogólnej wartości obiektów i około 70 % zdolności produkcyjnej zakładów. W miastach zniszczenia sięgały : w Gołdapi - 70 %, w Olecku - 60 %, w Ełku - 30 % ogólnej liczby kubatury budynków, bez przemysłu. Nie mniejsze straty poniosło rolnictwo, według szacunkowych obliczeń zniszczenia i straty w rolnictwie wynosiły 38 % ogólnej liczby zagród, w tym 4.300 gospodarstw kompletnie zdewastowanych, 92 % bydła, 96 % trzody chlewnej, 97 % owiec oraz 98 % koni.

Po przejęciu trzech powiatów przez władze administracyjne polskie na tereny te zaczęli napływać pierwsi osadnicy, a aparat administracyjny tworzyli początkowo członkowie grup operacyjnych zorganizowanych spośród aktywistów partii i stronnictw politycznych. Kadrę tę następnie wzmacniano i po organizacji pierwszych ogniw władzy już w połowie 1945 r. zaczynają w Ełku, Gołdapi i Olecku tworzyć się miejscowe komórki partii politycznych i organizacji masowych , już 11 maja 1945 r. powstaje Komitet Powiatowy PPR w Ełku, we wrześniu tego roku w Olecku działają już wszystkie trzy partie demokratyczne : PPR,SL i SD. Również w powiecie Gołdapskim w tym samym czasie organizuje się Stronnictwo Ludowe oraz powstaje Komitet PPR. Po powstaniu partii politycznych i organizacji społecznych umożliwia organizację pierwszych ogniw rad narodowych.

W następnych latach m asowa akcja osadnictwa, wysoki przyrost naturalny oraz pogłębiające się procesy stabilizacji i integracji społecznej były głównymi elementami gwarantującymi rekon strukcję i wszechstronny rozwój społeczno - gospodarczy mazurskich powiatów.

Dzisiaj po 25 latach wytężonej pracy oraz znacznej pomocy ze strony Państwa zmienił się całkowicie dawny międzywojenny obraz ziem regionu EGO.

Dźwignęły się z ruin zniszczone miasta, powstały nowe uporządkowane dzielnice o pięknej architekturze, rozwinął się przemysł, a rolnictwo osiąga w województwie najwyższe wskaźniki w gospodarce roślinnej jak i hodowli.
Szczególnie na tych terenach była ogromna pomoc państwa dla rolnictwa wyrażająca się przede wszystkim w elektryfikacji mechanizacji, chemizacji i melioracji. Jednak osiągnięte efekty w ciągu ubiegłego ćwierćwiecza nie były tak imponujące, gdyby nie serdeczne zaangażowanie do spraw polskiego budownictwa tutejszych obywateli i niemal spontaniczne, niezmienne od wielu lat społeczne wychodzenie na przeciw inicjatorom państwowym.

Okresem największych przemian na Ziemiach Zachodnich i Północnych były lata 1945-1949.
W pierwszym rzędzie chodziło o zagospodarowanie i zaludnienie tych terenów, które w czasie działań wojennych zostały poważnie zniszczone i opuszczone przez większość mieszkańców. Szczególnie intensywnie akcja osiedleńcza trwa do roku 1948. Pierwsze wspólne dokonania wpływają na stabilizację ludzkich środowisk i okrzepnięcie różnych form życia społecznego.

W toku działalności aktywizacyjnej procesy adaptacji i integracji ludności dokonują się na Ziemiach Zachodnich i Północnych w rozmiarach niespotykanych w innych regionach kraju. Wspólne dokonania skonomiczne-społeczne niwelują wiele dawnych różnic regionalnych, powodują unifikację sposobów życia i ludzkich zachowań, wpływają na wykształtowanie się regionalizmu nowego typu niespotykanego dotąd w kraju. W ciągu ćwierćwiecza naszego gospodarowania na piastowskich ziemiach przywróconych Ojczyźnie pokazaliśmy że możemy być nie tylko dobrymi żołnierzami, lecz także dobrymi organizatorami i gospodarzami.

Drogie Koleżanki!

Dzisiaj z okazji 25-lecia naszego zwycięstwa nad faszyzmem powinniśmy szczególnie mocno pamiętać

o wielu faktach przyjaźni i pomocy uzyskanych w pierwszych pionierskich latach na Ziemiach Zachodnich i Północnych od naszych radzieckich przyjaciół.

Jeżeli setki i tysiące ludzi mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych i to nie tylko Polaków uchronilo życie i mienie, jażeli na Śląsku ocalał przemysł wiele wsi i miast na opolszczyźnie, na ŚLąsku, Warmii i Mazurach - to stało się to przede wszystkim dzięki Arnii Radieckiej, która śmiałymi nowatorskimi manewrami strategicznymi i szybkimi działaniami zaskakiwała hitlerowców - zmuszała ich do szybkiego odwrotu i nie pozwalała im doprowadzić do końca zamirzonych zniszczeń. Te działania dowództwa Armii Radzieckiej, które dążyło do jak największego ograniczenia niszczących skutków wojny - sprzyjały ratowaniu Ziem Zachodnich i Północnych przed hitlerowską zbrodniczą pasją totalnego zniszczenia.

Wiele mamy przykładów z naszych pow. Ełku, Gołdapi i Olecka, kiedy to komendantury radzieckie po przepędzeniu wojsk hitlerowskich - przy pomocy ludności oraz polskich skip kolejarzy i łącznościowców uruchomiały linie komunikacyjne i łączności, a także urządzenia komunalne, elektrownie, wodociągi i gazownie. Wielu pionierów naszego zagospodarowania przez pierwsze najtrudniejsze miesiące otrzymało pełne wyżywienie od komendantur radzieckich które otaczały opieką i pomagały wielu tysiącom ludzi przewracającym do życia Ziemie Zachodnie i Północne. Oddziały Radzieckie udzielały pomocy w akcji osadniczej nierzadko oddając do dyspozycji państwowych urzędów repatriacyjnych transport samochodowy, bardzo powaną rolę odegrały jednostki Armii Radzieckiej w tym trudnym czasie w utrzymaniu oraz zachowaniu ciągłości produkcji rolnej i przemysłowej. Wiosną i latem 45 roku przeprowadzały one siewy wiosenne i żniwa na wielkim areale ziem uprawnych - głównie w majątkach pojunkerskich w północnych regionach kraju, w tym w większości na Warmii i Mazurach.

Pionierki i pionierzy polskiego zagospodarowania w powiatach : ełckim, gołdapskim i oleckim na zawsze zachowają we wdzięczności przyjazną pomoc radzieckich przyjaciół. Pomagali oni nam również wówczas gdy tereny te obejmowały we władanie młoda ludowa władza. To właśnie polityka tej władzy stała się istotnym elementem integracyjnym na odzyskanych przez Polskę ziemiach. Dzisiaj z perspektywy 25-ciu lat dostrzegamy to dokładnie. Polityka gospodarcza władz PRL dążąc do industralizacji kraju a zwłaszcza do rozwoju przemysłu ciężkiego wyznaczyła w tym procesie doniosłą rolę Ziemiom Zachodnim i Północnym wyrażającą się m.in. w intensywnej rozbudowie na tych terenach przemysłu hutniczego, chemicznego i maszynowego. Ogromne inwestycje Kędzierzyna, Stoczni Wybrzeża, Gorzowa i fabryk Wrocławia dawały pracę ludziom ze wszystkich stron kraju. Uzyskiwali oni tutaj dobry zarobek poznając jednocześnie polskość ziem przywróconych Ojczyźnie . Polityka gospodarcza PRL tutaj prowadzona w coraz pełniejszym stopniu wiązała i stapiała ziemie odzyskane z pozostałymi obszarami kraju.
Działalność ekonomiczno - społeczna udowodniała wbrew tezom rewizjonizmu zachodnio- niemieckiego obiektywną prawdę, że granice z 1939 roku były granicami sztucznie wytyczonymi, i że ziemie te od wieków stanowiły z pozostałymi ziemiami Polski jednolity obszar geograficzny, gospodarczo się uzupełniający.

Ziemie Zachodnie i Północne dzisiaj przestały już istnieć jako część kraju za odrębną jak było to dawniej- problematyką osadnictwa, demograficzną, integracji społecznej i kulturalnej. Jednak świadomość narodu nadal wyraźnie i jeszcze długo będzie te ziemie wyróżniała jako ziemie szczególnie umiłowane, bo przywrócone Macierzy po wiekach obcego panowania. Swiadomość narodu będzie wyróżniać te ziemie jako przedmiot słusznej dumy narodowej z tego, że tutaj zostało dokonane.

Szanowni Zebrani !

Ogromny udział w dzieło zagospodarowania i pełnej integracji Ziem Zachodnich wniosły polskie kobiety.

Kiedy 17 maja 1945 r. wjeżdżał do miasta wówczas Margrabowa a dzisiaj Olecka - późniejszy pierwszy burmistrz tego miasta Feliks Lubierzyński - zastał już na miejscu przybyłe wcześniej z Suwałk Janinę Zawadzką i pierwszą kucharkę ówczesnego starostwa Brpnisławę Kuriatową. Pierwszym pionierem - kierownikowi Państwowego Urzędu Repatriacyjnego Olegowi Nowickiemu i zawiadowcy stacji Ryszardowi Wisłockiemu pomagały w organizowaniu polskiego życia w mieście Janina Wasilewska i Jadwiga Szredelowa.
Pracę pedagogiczną podjęła już wówczas prof. Jadwiga Dryll- do dzisiaj ceniony wychowawca pokoleń młodzieży Ziemi Oleckiej oraz polonistka Wanda Szuszkiewicz. Nie bacząc na trudy pierwszych dni koebity polskie zaczęły organizować różne formy życia społecznego. Eleonora Stankiewicz staje na czele pierwszego Powiatowego Zarządu Ligi Kobiet w Olecku.
Społeczną i zawodową pracę podjemują w pionierskich latach Jadwiga Wisłocka przyczyniając się w poważnym stopniu do rozwoju ruchu spółdzielczego w powiecie i Zofia Moczulska.
Sladami pracowitego ojca burmistrza Olecka Feliksa Lubierzyńskiego pójdzie jego córka Ludmiła Jacewicz, działacz Stronnictwa Demokratycznego, dzisiaj Sekretarz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olecku. Ponad 20 lat już mija od czasu gdy młodziutka działaczka Polskiej Partii Robotniczej Stanisława Dębska rozpocznie pracę w jednej z Gminnych Rad Narodowych w powiecie oleckim. Dzisiaj pełni ona odpowiedzialną i zaszczytną funkcję pierwszego Sekretarza Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Olecku , oddając nadal z niesłabnącym zapałem młodości swoją wiedzę i siłę dla dalszego rozwoju pięknej Ziemi Oleckiej.

Jeżeli dzisiaj rolnictwo powiatu jest przodującym w skali województwa- nie mała również w tym zasługa takich działaczek jak Leokadia Klimaszewska- organizatorki kółek rolniczych i Kół Gospodyń Wiejskich i Czesławy Seredy ze Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, organizatorki pierwszych ogniw służby rolnej w powiecie.

Ogromu pracy dokonały szczególnie kobiety w pierwszym okresie zagospodarowania i odbudowy Ełku i powiatu ełckiego.

W trudnym pionierskim okresie kobiety obejmują najbardziej odpowiedzialne posterunki pracy zawodowej i społecznej. Ogromne są zasługi dla rozwoju miasta Wiktorii Winiarskiej - w 1945 r. pierwszego Sekretarza Komitetu Miejskiego PPR w Ełku. W pierwszych dniach tego roku podejmie także działalność Stanisława Brzeda m Pracuje w radach narodowych, współtworzy razem z Aleksandrą Wawiórko i innymi organizację miejską Ligi Kobiet, przyczynia się do powstania lokalnej organizacji Stronnictwa Demokratycznego.

W listopadzie 1945 r. na apel partii przyjeżdża ze Skierniewic do Ełku Zofia Hempel i pozostaje do dzisiaj. Slady jej długoletniej zawodowej i społecznej pracy są trwałym dorobkiem Ziemi Ełckiej- jej to zasługą i takich kobiet jak Maria Olszewska czy Zofia Bolesławska jest wykształcenie nawyków pracy społecznej w środowiskach kobiecych powiatu a także ~~inicjatywy~~ inicjowanie i realizowanie czynów społecznych na rzecz estetyki i czystości regionu oraz takiego przedsięwzięcia jak budowa w czynie społecznym stadionu miejskiego w Ełku.

Jeżeli dzisiaj dorosłe pokolenie i młodzież Ziemi Ełckiej może być wzorem patriotycznych, zaangażowanych postaw dla wielu innych regionów nie tylko województwa, ale i kraju, jest to również nieprzemijającą zasługą takich działaczek jak : prof. Stanisławy Krasuskiej nauczycielki języka polskiego od ćwierćwiecza uczącej pokolenie uczniów pięknych bohaterskich tradycji Ziemi Mazurskiej.
Mają swój ogromny wkład w dzieło patriotycznego wychowania obywateli tej ziemi- doświadczony pedagog Helena Mickiewicz, niestrudzony poszukiwacz wszelkich śladów polskości na Mazurach Garbatych - Irena Żakowska a także nauczycielka Eugenia Mikłaszewicz, działaczka Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Ligi Kobiet, od dwóch kadencji poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nie sposób nie podkreślić tutaj właśnie roli polskich nauczycieli w pionierskim okresie, zwłaszcza szczególnie licznie reprezentowanych w tym zawodzie kobiet, które podobnie jak Kazimiera Czalej była kierowniczka szkoły w Sypitkach, działaczka ZSL dzisiaj na rencie- nie zważały 25 lat temu na żadnep przeszkody angażując bez reszty swoją wiedzę i młodość w służbę ziem przywróconych Ojczyźnie.
Wiele jeszcze oprócz wymienionych powyżej kobiet podjęło trud społecznej pracy w niełaatwych warunkach ówczesnej niedokonanej jeszcze społecznej integracji.

Drogie Koleżanki !

W 1945 r. Ziemie Zachodnie i Północne były pełne zniszczeń, ruin i dewastacji po działaniach wojennych i prawie całkowicie wyludnione. Wymagało to podjęcia gigantycznej pracy nad ich zagospodarowaniem i odbudową. Zadaniom takim podołać mogli ludzie nie lękający się ciężkiej pracy, odporni na niedostatki i trudne warunki życia, dostatecznie młodzi, silni i zdrowi. Tacy też ludzie odpowiedzieli najliczniej na epele pierwszych władz Polski Ludowej wzywając do " wyjazdu na Zachód ". Ruszyli ci ludzie na te ziemie z zamiarem podjęcia stałej pracy, założenia rodziny i trwałego budowania swej przyszłej egzegtencji. Ruszyły transporty osadników z przeludnionych terenów wiejskich Ziemi Białostockiej, z Kieleckiego, Mazowsza i Lubelszczyzny. Przyjeżdżali mieszkańcy dawnych ziem wschodnich i ludzie z emigracji .

Zagadnienia społecznego współżycia z tym regionem, problemu tworzenia się ludzkich zbiorowości - kształtowały się zupełnie inaczej niż w innych regionach kraju, z tytułu choćby odmienności historycznych i demograficznych. Na ziemiach tych przez wiele lat ścierał się rodzimy i napływowy żywioł etniczny, a znalazło to swój najpełniejszy wyraz w zmiennych procesach zaludnienia . Żywe ruchy migracyjne na tych ziemiach - to przecież zjawiska nie ostatnich lat dwudziestu, ale poprzednich całych stuleci.

W latach 1945 -1949 w stosunkach między ludnością rodzimą a napływową następowały wówczas nierzadkie konflikty a także dążność do zamykania się w kręgu własnych środowisk. Na wsi podłożem tych konfliktów był przeważnie przydział gospodarstw- choć nie tylko podłoże materialne przyczyniło się do sporów i przeciwstawień. Istotną była sprawa wzajemnych poszczególnych grup, z którego to czasu datują się schematy myślowe dzielące społeczeństwo na grupy autochtonów, przesiedleńców i repatriantów . Takie uproszczone oceny grupowe stanowiły subiektywne punkty wyjścia do dalszej ewolucji stosunków społecznych i nowotworzących się a przecież zmiennych w swym składzie zbiorowości lokalnych.
Obok tego procesu wzajemnych odniesień między ludźmi różnego pochodzenia i różnych przynależności społecznych występował proces drugi - adaptacji społecznej, przystosowania się ludności do nowych warunków środowiskowych. Nie ograniczał się on tylko do sfery stosunków między poszczególnymi grupami ludności a także obejmował przystsowanie się do innych warunków geograficznych i klimatycznych, do zastałych urządzeń cywilizacji materialnej, wreszcie adaptację do nowego, a często radykalnie różniącego się od dawnego - układu stosunków społecznych .

W mazurskich regionach Ziemi Białostockiej przebiegał on różnie przedewszystkim w zależności od rodzaju osiedli, w których skupiała się ludność. Najdobitniej dało się zauważyć w Starych Juchach, Baniach Mazurskich, Nowej Woli Ełckiej oraz Kowalach Oleckich.
Najostrzej problemy te występowały we wsiach jako problem tworzenia się jednej gromady, jednej ludzkiej społeczności powiązanej lub nie,- sąsiedzką więzią i wspólną opinią.
Nieco inaczej przedstawiało się to zagadnienie w małych miastach w Gołdapi czy Olecku- dzięki bardziej zróżnicowanemu składowi ludności przedewszystkim pod względem społeczno-zawodowym. Inaczej róenież układały się między ludnością bezpośrednie lub pośrednie kontakty.

W Ełku sprawy te były jeszcze bardziej skomplikowane gdyż tutaj istniały tendencje do wytwarzania się społeczności niemal wielkomiejskiej. Tak więc mimo spornej ilości czynników subiektywnych w postaci wyobrażeń, uprzedzeń i dążeń- u podstaw procesów powstawania społeczności lokalnych tkwiło przedewszystkim realne obiektywne podłoże- skład ludności w nowopowstałych czy też zmienionych środowiskach.

Na tym trudnym owczesnym tle można dopiero rozumieć i doceniać wagę znaczenia pracy aktywu kobiecego w różnych ś-rodowiskach - pracy często nieefektownej ale jakże w konsekwencji efektywnej.

Działaczki partii politycznych i Ligi Kobiet oprócz ideowej pracy na codzień już w pierwszych latach ludowładztwa na tych terenach podjęły starania w zakresie organizacji opieki nad ludźmi starszymi przybyłymi celem osiedlenia się , organizują w warunkach jeszcze niedorozwoju rolnictwa i przemysłu w odzyskanych regionach - pierwsze formy pracy nakładczej i niezbędne punkty usługowe, wdrażają nawyki gospodarności i czystości w środowisku kobiet wiejskich, prowadzą kursy kroju i szycia, szerzą oświatę sanitarną, wygłaszają prelekcje na temat właściwego wychowania dzieci - organizują pierwsze Koła Gospodyń Wiejskich. Suma tych drobnych zdawałoby się codziennych dokonań spełnia w ówczesnym pierwszym okresie polskiego gospodarowania na Ziemiach Odzyskanych niesłychanie ważną funkcję integracyjną.

Szanowne Towarzyszki i Koleżanki !

Wiele z nas przyjechało 25 lat temu na te ziemie jako młodziutkie kobiety w przecież jedną z pierwszych konsekwencji młodego wieku osadników - pionierów było zjawisko masowego kojarzenia się małżeństw i zakładania nowych rodzin.

O wystąpieniu tego zjawiska zadecydowały w pewnej mierze również ogólne prawidłowości dające o sobie znać zawsze w latach powojennych - jak duże znaczenie w tym względzie na Ziemiach Odzyskanych miały specyficzne warunki środowiska pioniersko - osadniczego. Jedna z nich była pilnie odczuwana przez ludzi stanu wolnego potrzeba normalizacji życia przez założenie rodziny i regularnego gospodarstwa domowego. Zaspokojeniu tej potrzeby sprzyjała stosunkowo duża łatwość uzyskania przez nowożżeńców samodzielnego mieszkania. Jako efekt współdziałania różnych tego rodzaju czynników wystąpiło na ziemiach przywróconych Ojczyźnie w 1945 r. - zjawisko zwane " ekspamsją matrymońjalną" wyrażając się najwyższą ilością w liczbach bezwzględnych zawartych nowych związków małżeńskich właśnie na tych terenach w porównaniu z dawnymi regionami kraju.

Prostą konsekwencją wysokiego wskaźnika nowozawartych małżeństw jest wysoki przyrost naturalny ludności. Nasze Ziemie Zachodnie i Północne stały się jednak - jak o tym powszechnie już wiadomo - terenami unikalnymi dla stosunków demograficznych na conajmniej europejską skalę. W ciągu ubiegłych 25-ciu lat urodziło się tutaj blisko cztery miliony osiemset tysięcy dzieci. Uwzględniając nawet fakt, że w początkowym okresie występowała na tych terenach wysoka umieralność niemowląt to i tak można dzisiaj przyjąć na całkowity pewnik, że ponad cztery miliony młodych mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych należy do nich " rodowitych " obywateli. A miejsce urodzenia człowieka pociąga za sobą wiele skutków społecznych. Jest przede wszystkim miejscem utrwąlonym w pierwszym akcie metrykalnym, a następnie powtarza się we wszystkich tak zwanych dokumentach osobistych. Temu miejscu jesteśmy jak gdyby na stałe " przypisani ". Miejsce to stanowi również pumkt wyjściowy dla biografji społeczno-kultralnej całego młodego pokolenia Ziem Zachodnich, stanowi ono także nigdy nie zatarty element biografii całego narodu. Cztery miliony młodych obywateli to liczba o nie błahym znaczeniu dla bytu społecznego i politycznego narodu.

W naszym województwie w roku 1950 w regionie nazwanym od początkowych liter stolic powiatów regionem EGO mieszkało już sześćdziesiąt sześć tysięcy osób.
Coraz większa pomoc państwa, dalszy wzrost potencjału gospodarczego stwarzały tutaj coraz lepsze warunki dla rozwoju rolnictwa jak i przemysłu. Te czynniki ekonomiczne spowodowały po roku 1950 dalszy szybki przyrost ludności i to głównie na skutek przyrostu naturalnego.

W okresie pierwszego piętnastolecia PRL wskaźnik ten na 1000 ludności w trzech powiatach mazurskich woj. białostockiego należał do najwyższych nie tylko w kraju, ale nawet w Europie . Współcześnie wynika z tego specyficzny pozytywny element wyróżniający te powiaty w organizmie demograficznym woj. białostockiego- młodość północnej białostocczyzny . Pod koniec ubiegłego roku na 120 tyś. ludności zamieszkującej powiat EGO - było ponad 65 tysięcy młodych ludzi urodzonych tutaj w okresie ćwierćwiecza Polski Ludowej.

Według danych z roku ubiegłego liczba mieszkańców Olecka osięgnęła w porównaniu z rokiem 1946 wzrost pięciokrotny, w Ełku liczba ludności wzrosła w ciągu ubiegłego ćwierćwiecza czterokrotnie, a Gołdap liczy dwanaście razy więcej ludności niż na początku roku 1946 r.

Właśnie Gołdap - miasto w którym dziś obradujemy, stanowi najwymowniejszy symbol odradzania się życia ze zgliszcz i ruin. Po długich i uciążliwych bojach pod koniec stycznia 1945 roku tereny powiatu gołdapskiego zostały wyzwolone przez wojska III Frontu Białoruskiego 11 kwietnia 1945 r. przybył na teren powiatu pierwszy przedstawiciel Tymczasowego Rządu Polskiego wraz z grupą osób mających za zadanie organizację władz i urzędów.
Powiat gołdapski znalazł się w wyjątkowym trudnych warunkach organizacyjnych na skutek ogromu zniszczeń, zaminowania części terenu powiatu oraz zdewastowania komunikacji i pozbawienia łączności z innymi ośrodkami.

Pierwszą troskę władz było zabezpieczenie tego wszystkiego co ocalało od zniszczenia, przedewszystkim zboża, aby tym samym zapewnić pierwszym zgłaszającym się osadnikom niezbędne środki do życia. Rozwinięto także działalność w zakresie organizowania sołectw i pierwszych gmin. Pod koniec 1945 roku zorganizowano pierwszą gminę w Grabowie, a 29 listopada tego roku ukontynuowała się Miejska Rada Narodowa w Gołdapi w skład której weszło 12 osób. 30 listopada 1945 roku powstała Powiatowa Rada Narodowa w ilości 22 osób grupując przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych i gospodarczych.

Niemal natomiast po wyzwoleniu rozpoczął się na teren powiatu napływ osadników. Początkowo osadnictwo cechowała duża żywiołowość ale już w czerwcu 1945 roku powołano Komitet Osadniczy, którego zadaniem było usprawnienie osadnictwa i szersze roztoczenie opieki nad ludźmi chcącymi się osiedlić. Przesiedleńcy przybywający na Ziemie Odzyskane w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu oraz w okresie żniw mieli możność wyboru najmniej zniszczonych gospodarstw częstokroć z obsianymi polami.

W roku 1946 napływ ludności był już bardziej systematyczny i ustabilizowany, nastąpiła również poważna poprawa w stanie bezpieczeństwa szczególnie w zakresie rozminowania pół. Jednak akcja osiedleńcza w pierwszych latach w powiecie w porównaniu z powiatami ełckim i oleckim następowała stosunkowo powoli. Jedną z najistotniejszych przyczyn tego stanu rzeczy był fakt ogromnego zniszczenia powiatu wskutek działań wojennych oraz jego najdalsze położenia na północy. Bardzo często osadnicy przybywający z centralnej Polski zatrzymywali się w oklicach bliższych w powiatach ełckim bądź oleckim. Także proces zaludniania w latach 1945 - 1948 napotykał na trudności ze względu na brak komunikacji kolejowej, która jeszcze nie łączyła powiatów z najbliższym odległym o 36 km Oleckiem.

I dlatego bardzo ważnym momentem dla zagospodarowania Ziemi Gołdapskiej stał się fakt otrzymania w listopadzie 1948 roku połączenia kolejowego z Oleckiem. Wtedy to rozpoczęła się na znacznie szerszą skalę planowa akcja osiedleńcza, przybywały grupy ze ściśle określonego terenu Polski, otrzymywały bezpłatny przejazd i wyżywienie- obierały gospodarstwa rolne. Oczywiście wraz z rozwojem akcji osadniczej rosła również liczba ludności powiatu.

W pierwszych latach odbudowuje się wównież stosunkowo niewielki przemysł powiatu- w pierwszej kolejności młyny gospodarcze, tartaki i piekarnie.
Ważną rolę w okresie pionierskim spełnia założona pod koniec 1945 roku pierwsza placówka spółdzielcza w Gołdapi- Gminna Spółdzielnia Samopomcy Chłopskiej , która w rozwoju i stabilizacji stosunków gospodarczych w powiecie odegrała bardzo poważną rolę. Powstają pierwsze polskie szkoły i w roku szkolnym 1949/50 pracuje już w 22 szkołach 25-ciu nauczycieli. W 1947 roku powstaje Państwowe Liceum Rolnicze w Gołdapi.

W tym okresie sporo dokonań na Ziemi Gołdapskiej mają do zrobienia działaczki z terenu gołdapskiej wsi. Jest wś ród nas jedna z pierwszych osadniczek Anna Oszkinis ze wsi Siedliska w gromadzie Brabowo, długoletnia przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Siedliskach, a także jedna z inicjatorek w latach pięćdziesiątych czynu społecznego pod hasłem " Ziemia Mazurska piękna ", gospodarna i kulturalna ". Jest także koleżanka Bożena Korczyk z gromady Banie Mazurskie - członek plenum Komitetu Powiatowego Partii w Gołdapi - działaczka Powiatowego Związku Kółek Rolniczych przybyła na tę ziemię w 1045 roku, również jedna z inicjatorek czynów społecznych na wsi gołdapskiej w początkach lat pięćdziesiątych. Właśnie na ten okres zwracamy szczególną uwagę, bo jakiś ogromny i jakościowy skok w rozwoju tego najbardziej na północ Polski wysuniętego regionu nastąpił w tym okresie.

Koleżanki Anastazja Zawadzka i Gocławska jak i wiele innych, które zamieszkują i pracują tutaj już od 1945 roku pamiętają na pewno jak ogromne znaczenie miało przybycie na te okolice w 1952 roku blisko czterystu osób pionierskiego zaciągu Związku Młodzieży Polskiej. Wtedy to z grupą 80-ciu pionierów z Warszawy przyjechała i pozostała do dzisiaj na Ziemi Gołdapskiej Elżbieta Ceglarska działacz Rad Narodowych i ruchu kobiecego, zasłużony działacz kultury. Zarówno ona jak i wiele innych młodych kobiet odegrały wybitną rolę w aktywizacji kulturalnej powiatu, a jej szczególną m.in. zasługą jest likwidacja białych plam kulturalnych w naszych Państwowych Gospodarstwach Rolnych.
Mogła tego dokonać mając w tej działalności takich pomocników jak np. Janinę Wołyniec robotnicę PGR-u Botkuny, aktywistkę naszego ruchu kobiecego czy też Janinę Waraksę - działaczkę kółek rolniczych.

Nie mała zasługa właśnie kobiet - działaczy rolnictwa, robotnic PGR i gospodyń wiejskich - wtym, że dzisiaj w powiatach oleckim i gołdapskim dynamika rozwoju rolnictwa jest wyższa od średniej krajowej i aktualnie osiąga się tutaj najważsze wskaźniki wydajności z hektara i pogłowia zwierzęcego. Daleko w tyle pozostały optymalne liczby z okresu niemieckiej gospodarki. Dotychczasowe osiągnięcia szczególnie licznych na Ziemi Gołdapskiej Państwowych Gospodarstw Rolnych stwarzają z nich prawdziwe ośrodki kultury agrarnej wpływając w istotny sposób na poziom i rozwój rolnictwa w północnych regionach kraju. Dla całokształtu życia ekonomiczno-społecznego naszego województwa jest to zagadnienie niezmiernie istotne.

Zgodnie z wojewódzkim programem wyborczym którego założenia są docelowymi pumktami naszej codziennej pracy- w najbliższych latach zakładamy utrzymanie wysokiego tempa przyrostu produkcji rolnej, zwłaszcza produkcji zbóż w drodze pełnego zagospodarowania i wykorzystania istniejących rezerw, dalszego doskonalenia metod kierowania i zarządzania rolnictwem, podniesienie poziomu ogólnego i kwalifikacji zawodowych rolników, doskonalenia pracy służby rolnej oraz pełnego i prawidłowego wykorzystania środków

inwestycyjnych i kredytowych przeznaczonych naszemu województwu przez Państwo. W latach które nadchodzą, dalsza intensyfikacja rolnictwa - podnoszenie plonów z każdego hektara, zwiększenie zbiorów zbóż i pasz oraz rozwijanie produkcji zwierzęcej pozostaje głównym zadaniem naszej wsi.

Właśnie zamierzenia dotyczące dalszego rozwoju białostockiego rolnictwa dominującej gałęzi gospodarki narodowej w naszym województwie zakładają poważne zwiększenie wydajności z hektara czterech zbóż i siana oraz poważny wzrost hodowli. Na te cele Państwo przeznacza w okresie lat 1971-1975 nakłady finansowe wynoszące ponad 4 miliardy 700 miliomów złotych - co stanowi blisko 60 % całokształtu wielkości nakładów inwestycyjnych planu terenowego rad narodowych na najbliższą 5-latkę.

O powodzeniu realizacji zadań w rol - nictwie w znacznej mierze zadecyduje stosunek do nich ze strony samych rolników, ich inicjatywąa i aktywność przejawiana w organizacjach samorządowych, zwłaszcza w kołach rolniczych i spółdzielczości wiejskiej. W świetle dotychczasowych dobrych doświadczeń możemy liczyć na taką postawę białostockich rolników, a zwłaszcza wyprubowanych gospodarzy z powiatów mazurskich będących wzorem dla rolników innych powiatów naszego województwa.

Szanowni Zebrani !

Wystarczyło zaledwie dwa lata polskiego gospodarowania na kompletnie zdewastowanych przez wojnę ziemiach powiatów Ełku, Gołdapi i Olecka, aby działało tutaj z początkiem 1947 roku trzydzieści zakładów gospodarki uspołecznionej. Lata planu 6-letniego położony zasadnicze podwaliny pod wszechstronny rozwój gospodarkży trzech powiatów. W okresie tym zostaje oddana m.in. do użytku Roszarnia w Ełku, cegielnie wyrobów ceramicznych w Pisanicy, Siedlisku i Gorłówku, Ełcka Fabryka Sklejrk. W powiecie gołdapskim oddane zostaje do eksploatacji pięć młynów, w tym jeden duży młyn przemysłowy. W powiecie oleckim rozpoczyna produkcję 5 cegielni, odlewnia żeliwa w Kowałach i stolarnia mechaniczna w Olecku.

W celu rozwoju przemysłu drobnego i usług przemysłowych w powiatach gołdapskim i oleckim w 1950 roku powołane zostają do życia Gołdapskie Zakłady Przemysłu Terenowego.
W latach następnych po roku 1956 następuje dalszy wzrost zdolności produkcyjnej uzyskiwany głównie dzięki modernizacji zakładów, zastają również budowane nowe obiekty przemysłowe. Powstają Zakłady Sprzętu Kablowego w Ełku, Winiarnia i Mies~~kkkkk~~ szalnia Pasz w Ełku, w Gołdapi - duży tartak i nowa mleczarnia, w powiecie oleckim dwie nowe cegielnie i żwirownia.

W efekcie w ostatnim 10-leciu przemysł białostockich powiatów mazurskich wykazuje znacznie szybszą dynamikę rozwoju niż tempo wzrostu przemysłu w województwie a daje się to szczególnie zauważyć w pow. ełckim.

Tutaj to właśnie w tych powiatach następuje także najszybsze w województwie zmniejszenie się liczby mieszkańców przypadających na jeden punkt sprzedaży polepszają się warunki mieszkaniowe i komunalne, wzrasta sieć szkół podstawowych, ogólnokształcących, zawodowych i licealnych, ośrodków życia kulturalnego w mieście i na wsi.

Dzisiaj w woj. białostockim - Ełk jest obok Łomży miastem najliczniejszej rzeszy uczącej się w szkołach średnich młodzieży. Pieczołowicie pielęgnowane są regionalne pierwiastki mazurskiej kultury. Z inicjatywy tutejszych działaczy badających przeszłość tych ziem, gromadzących ~~pamiątki~~ pamiątki sztuki ludowej i zabytki piśmiennictwa i folkloru mazurskiego powstał w Ełku regionalny dom kultury im. ~~poety~~ mazurskiego Mikołaja Kajki, który w okolicach Ełku się urodził i tutaj jest poczowany.

Dzięki rozbudowie sieci bibliotek i punktów bibliotecznych w miastach i na wsi regionu EGO - książka stała się powszechnie dostępna. Pod koniec ub.roku działało tutaj ponad 30 bibliotek i blisko 300 punktów bibliotecznych - sieć najgęstsza w województwie. Upowszechnieniem procesów kultury zajmują się ponadto liczne tutaj placówki - Domy Kultury, Świetlice i kluby o łącznej liczbie niemal 60-ciu.

Do aktywizacji i rozwoju bogatych form działalności społeczno-kulturalnej przyczynił się z kolei decydująco szybki wzrost młodzieży na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Swoisty nacjsk tej młodzieży i jej rzeczywiste, kulturalne potrzeby sprawiły, że regiony te mogły wykazać się korzystniejszymi wynikami aktywnoćci kulturalnej niż reszta kraju. Potwierdzają to zwłaszcza dane o społecznym zorganizowaniu w Kołach Miłośników poszczególnych miast, regionalnych towarzystwach kultury, amatorskich zespołach teatralnych, zespołach wokalnych, poezii, pieśni i tańca. Na ponad 80 tysięcy działaczy skupionych w różnych towarzystwach regionalnych w Polsce ponad 75 % a więc niemal 60 tysięcy przypada na Ziemie Zachodnie i Północne. Ważną funkcją tych towarzystw jest szerzenie wśród młodzieży wiedzy o przeszłości jej ziemi rodzinnej i budzenie aspiracji do wysiłków nad jej dalszym rozwojem. W naszych powiatach mazurskich jest to jeden z ważnych zakresów działania dla aktywu kobiecego, działania niestety nie podejmowanego dotychczas na taką skalę na jaką należałoby sobie życzyć

A potrzeba społecznego działania staje się na naszych Ziemiach Zachodnich i Północnych coraz większa. Ci, którzy urodzili się tutaj w okresie obejmowania tych ziem w nasze władanie są już dorosłymi ludzmi, założyli własne rodziny, rośnie już tutaj trzecie pokolenie polskich obywateli. Dla młddego pokolenia Polaków, które wyrosło w ciągu ostatniego ćwierćwiecza na ziemiach przywróconych na zawsze do Maciexrzy granice na Odrze, Nysie i Bałtyku są niezaprzeczalnym faktem - rzeczywistością. Jakże pięknym wzorem patriotycznej postawy współczesnej młodzieży jest postawa młodej nauczycielki polonistki Janiny Lul - działaczka ZMS i rad narodowych w Gołdapi, która dzisiaj zdobytą przez siebie wiedzą przekazuje już następnemu młodszemu od siebie pokołeniu. Cóż takiego mówi ona młodzieży ?

Oto jej credo życiowe : " Uważam, że dla wielu młodych lidzi Gołdap, Ełk czy Olecko stały się miastami rodzinnymi. Tu się urodzili, wychowali, tutaj spędzają młodość. Są wśród nich i tacy, którzy założyli tutaj rodziny i obecnie wychowują własne dzieci, następne pokolenie tu urodzonych. W ciągu 25-ciu lat ukształtowało się na tych mazurskich ziemiach nowe społeczeństwo, i coraz większą rolę odgrywa w nim młode pokolenie.
Wnosi ono swój wkład w gospodarczy i kulturalny rozwój województwa. To również świadczy o nierozerwalnym związku mazurskich ziem z Macierzą ."

Przykładów takich postaww wśród kobiet młodego pokolenia północnej białostocczyzny notujemy już tysiące we wszystkich środowiskach. Wiedza historyczna jaką posiadają młodzi urodzeni tutaj wystawia chlubne świadectwo polskim nauczycielom, którzy wywiązali się w pełni z zaszczytnej misji wychowania na Ziemiach Zachodnich i Północnych powierzonej sobie młodzieży.

Zasób wiedzy tej młodzieży o przeszłości jest równie bogaty jak posiadane przez nich wiadomości o najnowszej powojennej historii mazurskich ziem i o ich teraźniejszości . Ziemie te są dla młodzieży związane na zawsze z historią jej życia, z dalszymi sukcesami awansu i perspektywami stabilizacji w tych rodzinnych, na zawsze polskich stronach.
W lutym ubiegłego roku we Wrocławiu premier Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Józef Cyrankiewicz powiedział o młodzieży Ziem Zachodnich i Północnych :

" Ich postawy są jednoznaczne. Co myślą i czynią - wypowiadają w słowie i czynie .... Młodzieży tej nie potrzeba wpajać patriotyzm. Jest ona przeniknięta nim na wskroś i mogłaby niejednemu udzielić lekcji miłości kraju ojczystego. Dla takiego pokolenia planujemy przyszłość tych ziem . Jest dla kogo planować i będzie z kim realizować te plany. Nie zabraknie rąk ani mózgów ."

Drogie koleżanki i Szanowni Goście !

W długofalowych ustaleniach rozwoju społeczno- politycznego kraju należne im miejsca zajmą w krajowych planach rozwojowych poszczególne regionych naszych województw zachodnich i północnych. Na tych terenach w wyniku odpowiednio skierowanych strumieni nakładów, powstanie na kanwie ich gęstej sieci osiedleńczej i infrastruktkury społecznej i technicznej , wiele ośrodków o kluczowym dla naszej ekonomiki krajowej znaczeniu. Górnictwo i hutnictwo miedzi i ich przetwórów, bogactwo surowców energetycznych, ośrodki wysoko- towarowego rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, surowce, mineralne, skupiska przemysłu wymagające ze względów technologicznych znacznych ilości wody jak np. wielka chemia, porty morskie promieniujące na rozwój wielu dziedzin gospodarki, przemysł stoczniowy i związany z nim maszynowy, rybołustwo - oto w ujęciu hasłowym kierunki rozwoju gospodarczego Ziem Zachodnich i Północnych. Jeśli dodamy do tego gałęzie produkcji, który rozwój możliwy jest w różnych miejscach, a które posiadają już swą tradycję na tych ziemiach, a należy do nich przykładowo przemysł odzieżowy, elektroniczny, wyrobów precyzyjnych - nie trudno uzmysłowić sobie przed jak wielkimi perspektywami dalszego rozkwitu stoją Ziemie Zachodnie i Północne w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W roku bieżącym i przyszłym startując do realizacji planu 5-cio letniego w naszym województwie także w przemyśle trzech mazurskich powiatów białostocczyzny dokonuje się wiele przedsięwzięć unowocześniających produkcję a także celem wyjścia na przeciw zapotrzebowaniu rynków krajowego i zagraniczych , opracowuje się koncepcje zmiany profilu bra branżowego niektórych zakładów przemysłu terenowego.
W rolnictwie na rzecz którego przewiduje się rosnące z każdym rokiem nakłady- już obecnie coraz wyższa jest rentowość i efektywność gospodarowania Państwowych Gospodarstw Rolnych. Utrzymywać się będzie dotychczasowe wysokie tempo prac melioracyjnych, zrwacać się będzie sporo uwagi na poprawę

To właśnie pismo zamieściło niedawno artykuł pewnego artysty-malarza niemieckiego pt. " Przez kilka godzin byliśmy jeszcze w domu ". Nieważna jest treś- tego nawet dosyć obiektywnego w wymowie artykułu, ale fakt , że jego autor do powiatu oleckiego przybył na zaproszenie zamieszkałej tutaj Polski, a która pracowała u niego w czasie wojny. Nie potrzebne nam koleżanki takie zaproszenie, niczemu one dobremu nie służą i potępiamy tego rodzaju postępowanie.

Chcemy na naszych pięknych ziemiach północnych i zabhodnich przywróconych Ojczyźnie gościć tylko prawdziwych przyjaciół.

Drodzy Zebrani !

Teraźniejszość i przyszłość narodów Europy jest nierozerwalnie związana z zachowaniem i utrwalaniem pokoju na naszym kontynencie. Jedną z zasadniczych przesłanek zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego jest nienaruszalność istniejących w Europie granic, w tym granicy na Odrze i Nysie a także granicy między NRD i NRF, uznanie faktu istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej, wyrzeczenie się przez NRF jej roszczeń do reprezentowania całego narodu niemieckiego oraz wyrzeczenia się zawładnięcia w jakikolwiek formie bronią jądrową .

Z Budapesztu popłynął na cały świat doniosły apel państw Socjalistycznych proponujący wszystkim krajom , które zainteresowane są w pokoju i bezpieczeństwie europejskim- spotkanie mające na celu ustalenie dobrosąsiedzkich stosunków i zaufania. Apel ten wychodzi naprzeciw najbardziej żywotnym interesom Europy, jest całkowicie zgodny z potrzebami i odczuciami naszego społeczeństwa.

Państwa socjalistyczne nigdy nie lekceważyły tej szansy, że w społeczeństwie zachodnio-niemieckim poczną dochodzić do głosu siły polityczne myślące bardziej realistycznymi kategoriami. Dlatego też nasz kraj swoją inicjatywą wyrażoną w maju 1969 roku poprzez usta Tow. Gomułki pragnął wyjść na przeciw tym siłom w NRF, które gotowe były dokonać rzeczywistych kroków naprząd w kierunku godzenia się z europejską rzeczywistością. Polska stwierdziła jasno, że przedmiotem rozmów z Rządem Niemieckiej Republiki Fedarlnej nie może być i nie będzie nigdy problem naszej granicy zachodniej, gdyż ta jest ostatecznie wytyczona zgodnie z decyzjami poczdamskimi. Tematem rozmów może być i jest sprawa uznania tej granicy za ostateczną również przez Niemiecką Republikę Federalną.

Szczególnie w roku bieżącym w okresie jubileuszowych obchodów 25-lecia zwycięstwa nad faszyzmem i powrotu do Polski Ziem Zachodnich i Północnych- coraz wyraźniej powinniśmy sobie uświadomić potrzebę strzeżenia i gotowości obrony naszych zdobyczy wypracowanych z takim trudem w okresie pracowitego ćwierćwiecza. Jest naszą szczerą intencją by proces normalizacji objął w ćwierć wieku po wojnie również stosunki między Polską a Niemiecką Republiką Federalną . Leży to zarówno w interesie obu narodów jak i w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Dowodem naszej dobrej woli w stosunku do narodu niemieckiego są dobrosąsiedzkie stosunki z naszym sojusznikiem i sąsiadem Niemiecką Republiką Demokratyczną. Rozwijająca się nieprzerwanie w ciągu ponad 2o-lecia współpraca między Polską Ludową a NRD w całej rozciągłości uwydatnia fakt, że przełom w stosunkach polsko- niemieckich jaki przyniosło utworzenie pierwszego niemieckiego państwa robotników i chłopów jest zjawiskiem o nieodwracalnych następstwach. Od zarania egzystencji państwowej łączy NRD z Polską Ludową pełna solidarność dążeń i wspólnota interesów.

Dzięki temu nieustannie krzepnie, wciąż pogłębia się i poszerza wszechstronne współdziałanie obu sąsiadów dla których granica na Odrze i Nysie Łużyckiej stała się pomostem harmonijnej współpracy w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Przemawiając we Wrocławiu na centralnych uroczystościach zorganizowanych w 25-tą rocznicę rozgromienia faszyzmu i powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy Two. Gomułka powiedział :

" Nienaruszalność i bezpieczeństwo naszych granic nie są i nigdy nie będą uzależnione od uznania czy nie uznania przez Niemiecką Republikę Federalną. Zapewnia je sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim, ze wszystkimi państwami socjalistycznymi, potęga obronna Układu Warszawskiego ".

Dlatego też dzisiaj musimy tak organizować w ramach działania Frontu Jedności Narodu solidarny wysiłek milionów patriotów Polski, aby udostępnić naszemu narodowi wszystkie zdobycze jakie niesie współczesny rozwój ~~wszystkim członkom społeczeństwa~~ gospodarczy, techniczny i kulturalny- zapewniając dobrobyt wszystkim członkom społeczeństwa.
Musimy równocześnie umacniać wszechstronnie nasze bezpieczeństwo w sojuszu i współpracy ze wszystkimi siłami socjalistycznymi służącymi pokojowi i lepszej przyszłości świata.

Codzienna, ofiarna nasza praca w tym szerokim froncie społecznej pracy dla dalszego rozwoju Ludowej Ojczyzny , będzie jednocześnie z naszej strony hołdem złożonym żołnierzom wielkiej antyfaszystowskiej kolalicji narodów, którzy swoją krwią i życiem okupili zwycięstwo nad faszyzmem, których krew została przelana również za wprowadzenie w życie twórczych , postępowych treści Manifestu Lipcowego - będących ustrojową postawą naszej Ludowej Ojczyzny .

Udział nauczycielek i działaczek oświatowych
w organizacji i rozwoju regionu EGO
w latach 1945 - 1970 .

Dzisiejszy uroczysty zjazd kobiet - osadniczek na naszej ziemi mazurskiej, symbolizuje szmat drogi przebytej przez mieszkańców powiatów Gołdap, Olecko, Ełk w nawym okresie ich dziejów.

25 lat temu dni majowe przyniosły umęczonemu hitlerowską okupacją narodowi polskiemu ostateczne zwycięstwo i wyzwolenie, przyniosły ostateczny cios najeźdźcy.

25 lat temu bohaterska Armia Radziecka i u jej boku I i II Armia Ludowego Wojska Polskiego rozbiły ostatni bastion hitlerowskiego faszyzmu - Berlin.

Zwycięstwo nad faszyzmem hitlerowskim zwróciło narodowi polskiemu piastowskie ziemie polskie nad Bałtykiem i Odrą : Pomorze i Śląsk, Mazury i Warmię.

25 lat temu Polska Partia Robotnicza na czele klasy robotniczej i chłopów ustanowiłw władzę ludu pracującego zakładając zręby socjalizmu w Polsce.

25 temu otwarła się przed narodem polskim droga , na której dokonaliśmy rewolucyjnych przeobrażeń gospodarczych , społecznych i kulturalnych . Zaczęła się odbudowa zniszczeń wojennych i rozwój wszystkich dziedzin życia . Na apel : " Ziemie Zachodnie i Północne wołają " następowało osiedlenie Ziem Odzyskanych , w tym i naszego powiatu . Pierwsi osadnicy powiatu ełckiego to mieszkańcy sąsiednich powiatów : grajewskiego , suwalskiego , augustowskiego, to również repatrianci , zza Buga. Ci pierwsi osadnicy zetknęli się z wieloma dowodami polskości tych ziem . O niej świadczył język Mazurów , pozostałych wbrew dyrcyzjom władz hitlerowskich na terenie powiatu. Swiadczyły o polskości stare pożółkłe egzemplarze gazet " Przyjaciela Ludu Łęckiego ", " Gazety Ludowej " i " Mazura ". Swiadczyły również nazwiska ludności , nagrobki na cmentarzach , nazwy wsi , rzek i jezior.

Starzy Mazurzy pamiętali walki o polskość tych ziem kierowane przez takich bojowników o polskość jak Gizewiuszowie, Mągowiusz, Kętrzyński. Znali dobrze poetę mazurskiego Michała Kajkę z Ogródka.

W trudnych warunkach zniszczeń powojennych rozpoczęła się praca nad zagospodarowaniem powiatu. W roku 1945 powstały pierwsze organy Władzy Ludowej - rady narodowe, Komitet Powiatowy PZRR , organy MO i inne. Od tej pory minęło ćwierć wieku. Zmieniło się miasto,wieś, zmienili się ludzie zimie ełckiej. Dziś miasto powiatów Ełk liczy około 27 tyś. mieszkańców. Na wsi zamieszkuje około 29 tyś ludności. W okresie 25-lecia uruchomiono tu kilkadziesiąt średnich i wyższych zakładów pracy. W chwili obecnej liczba zatrudnionych w gospodarstwach uspołecznionych zamyka się w granicach 11 tyś. Z tego liczba zatrudnionych kobiet wynosi 6.tyś. Dzięki pomocy Państwa Ludowego w rolnictwie osiągnięto wysokie tempo wzrostu produkcji rolnej . Rozbudowano Państwowe Gospodarstwa Rolne, których ilość sięga 28. Rozwinął się samorząd chłopski, czego dowodem jest 94 Kółek Rolniczych . Wieś ełcka została zelektryfikowana przeszło w 90 %.

W pełni aktywną działalność przejawiają organizacje kobiece na wsi. Wyróżnia się w niej zaangażowanie i społeczna postawa wielu kobiet. Wśród nich osadniczka regionu EGO, zaangażowana działaczka , inicjatorka Kół Gospodyń Wiejskich , przewodnicząca tow. Leokadia Kułakowska ; wieloletnia działaczka w pierwszych kilkunastu lat , gospodyni domowa Bronisława Michajłyszyn - była radna gromadzkiej i wojewódzkiej rady narodowej , sekretarz POP, przewodnicząca KGW w Mrozach ; Felicja Kruszelnicka - nauczycielka szkoły w Starych Juchach, Anna Bonarska ze Skomacka , Kuczyńska i Janina Kupiczko w Kalinowie oraz Klementyka Porębakierownik szkoły w Krokociach, Genowefa Olszewska z w Wiśniowie i wiele wiele innych.

W ciągu 25-ciu lat rozbudowano sieć zaopatrzenia i usług w mieście i na wsi . Powszechna Spółdzielnia Spożywców ,Powiatowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu " Samopomoc Chłopska " rozwinęła szeroką działalność spółdzielczą, samorządową, oświatową i kulturalną. W spółdzielczości poważną grupę członków i działaczy stanowią kobiety , m.in. Maria Olszewska,Wesołowska, Szklarzowa i inne. Przeszło 2 tysięczna grupa pracowników transportu zapewnia komunikację kolejową i autobusową.

Wraz z rozbudową gospodarki nastąpiła poprawa warunków i kultury życia mieszkańców.
Wybudowano i oddano do użytku ludziom pracy przeszło 2 tyś. izb mieszkalnych . Uporządkowano zaopatrzenie miasta w wodę i gaz . Przebudowuje się kanalizację. Partia i władza ludowa stworzyła wszechstronne warunki do rozwoju sie sieci placówek działalności kulturalnej.
W każdej gromadzie powstały biblioteki , a w wielu wsiach świetlice i Kluby Ruchu ś Łącznie pracuje ich 36.
W Ełku buduje się nowy Dom Kultury. W tej dziedzinie działalności zasadniczy wkład pracy wnoszą kobiety . Z pośród działaczek i pracownic ośrodków kultury wyróżnia się w ogromnym zaangażowaniu kierownik Biblioteki Powiatowej Maria Łochowska organizatorka bibliotek i czytelni wiejskich oraz wielu innych ciekawych form działalności kulturalnej , radna MRN, obecnie członek Zarządu Głównego Związku Zawodowwgo Pracowników Kultury, Maria Piotrowska - nauczycielka , obecnie kierownik PDK , Helena Michniewicz - nauczycielka,kierownik biblioteki pedagogicznej , Aleksandra Nagolska - kierownik świetlicy i Klubu w Suczkach, radna GRN, sołtys odznaczona w dniu dzisiejszym Złotym Krzyżem Zasługi, Kochanowska Wanda z Nowej Wsi, Łebska Regina ze Starych Juch , Reclaw Halina ze Stradun, Undro Anna z Woszczel, Olszewska Anna i wiele innych.

25 lat władzy ludowej to rozwój opieki zdrowotnej nad ludźmi pracy naszego miasta i powiatu.
W tej dziedzinie powiat nasz ma również piękne osiągnięcia w organizowaniu placówek służby zdrowia w mieście i szczególnie na wsi.

W grupie pracowników służby zdrowia na wyróżnienie zasługuje wiele kobiet, w tym dr Zofia Maternik - ordynator Oddziału Dziecięcego ciesząca się szacunkiem i uznaniem matek, aktywny członek Komisji Zdrowia , rad narodowych współpracująca aktywnie z Zarządem i Kołami Ligi Kobiet, dr Anatolia Swiątecka i wiele innych.

Rozwój gospodarczy i kulturalny naszego powiatu wiąże się z wielkim zaangażowaniem społeczeństwa do społecznej działalności do pracy w partiach politycznych, w organizacjach społecznych . Co trzeci dorosły mieszkaniec naszego powiatu bierze udział w pracy organizacji społecznej takich jak : organizacje kobiece , młodzieżowe , w pracach Związku Ochtoniczych Straży Pożarnych , Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej , Lidze Obrony Kraju, w pracach Towarzystwa Ziem Zachodnich i Północnych , Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej , organizacji spółdzielczych i innych organizacjach i towarzystwach .

W ten sposób rozwija się aktywność i inicjatywa społeczna mieszkańców zaangażowane działanie w realizacji zadań gospodarczych i kulturalnych , w ten sposób realizuje się i rozwija demokracja socjslistyczna, kształcuje się gospodarska odpowiedzialność za losy zakładu, miasta, wsi, powiatu , odpowiedzialność za przyszłe losy Ojczyzny , integracja starej ziemi Mazurskiej z Polską.
W całokształcie osiągnięć gospodarczych i społecznych nie mały wkład ma oświata i szkolnictwa. Start oświaty i szkolnictwa na ziemi naszej był niemniej trudny niż w innych dziedzinach życia . Skąplikowana problematyka ludnościowa, zniszczenia budynków i urządzeń szkolnych , deficyt nauczycieli, rozproszenie skupisk ludności to były przeszkody które należało pokonywać przez kilka pierwszych lat pracy.
Na wezwanie Partii i Krajowej Rady Narodowej przybywali pierwsi nauczyciele, pionierzy i organizatorzy szkolnictwa, którzy pod kierownictwem Partii , przy pomocy Państwa Ludowego podejmowali trudne lecz jakże szczytne zadania.

Pionierskie wysiłki pierwszych nauczycieli przynosiły coraz lepsze rezultaty. Większą część prac związanych z przygotowywaniem obiektów do celów szkolnych wykonano w czynach społecznych . W 1949 roku na terenie powiatu ełckiego było już 69 szkół podstawowych w tym w mieście. W szkołach tych pracowało 130 nauczycieli. Nauczycieli pracujący dokształcali się,napływali również absolwenci z Liceum Pedagogicznego. W 1955 roku w mieście Ełk było już 5 podstawowych szkół. Dziś mamy ich 8, a w całym powiecie 76. Liczba uczniów w szkołach podstawowych sięga 12.tyś. , zaś w 7 szkołach średnich na terenie miasta uczy się 3.000 młodzieży. Liczba zatrudnionych we wszystkich szkołach nauczycieli dochodzi do 700, a 75 % ogółu nauczycieli to kobiety. Rola nauczycieli w pierwszych latach nie ograniczała się li tylko do pracy w szkole. Przed nauczycielstwem stały zadania repolonizacji miejscowej ludności , adaptacji i integracji ludności napływowej. Szkoła stanowiła wówczas główne ognisko kulturalne, które sprzyjało wzajemnemu zbliżeniu i poznawaniu się ludzi. Władza Ludowa powierzała nauczycielom odpowiedzialne funkcje w radach narodowych , administracji państwowej i w aparacie par-tyjnym . Wiele czasu poświęcili nauczyciele na pracę kulturalno-oświatową w środowisku. Z jakże wielkim sentymentem i rozrzewnieniem wspominają te lata pierwsi nauczyciele, dziś już przeważnie weterani, uważając je za okres wielkiego trudu i zapału , okres antuzjastycznej pracy na nowowyzwolonej ziemi mazurskiej.

Wymienię kilka kilka nazwisk pierwszych nauczycielek : Zofia Toczyłowska, radna GRN, organizatorka kursów repolonizacyjnych, kursów rolniczych, sekretarz KG PZPR odznaczona Srebrny Krzyżem Zasługi. Podobnie Fransiszka Snowadzka, Aniela Sokołowska, Kazimira Czalej, Felicja Kruszelnicka, była więźniarka obozu zagłady , pracownik Uniwersytetu Ludowego i Szkoły Podstawowej w Starych Juchach , działczka FJN, koła Gospodyń Wiejskich, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką ZNP.

Helena Zosimowicz - Piotrowska , organizatorka pierwszej szkoły podstawowej w Ełku, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi. Klemntyna Poręba , aktywna działaczka Koła Gospodyń Wiejskich , sumienna nauczycielka wkładająca dużo wysiłku w ukie - runkowywanie młodych nauczycieli w pierwszych latach ich pracy, członek ZSL. Maria Iglicka , niestrudzona organizatorka imprez artystycznych z okazji pierwszych uroczystości państwowych ,w ówczesnej szkole Ogólnokształcącej TPD, czynna w szkolnictwie dla dorosłych. Irena Piotuch -Miszta , kierująca działalnością artystyczną dzieci i młodzieży w placówkach wychowania pozaszkolnego . Alina Dąbrowska nauczycielka szkół podstawowych powiatu ełckiego , czynnie udzielająca się w pracach społecznych na wsi , działaczka bibliotek szkolnych.

Można przytaczać szereg nazwisk ofiarnych nauczycieli : Florentyka Kamińska, Jadwiga Kinel, Maria Lewkowicz , Stanisława Zalewska , Halina Koszade, Fransizka Snowadzka i wiele innych .

Pierwsze szkoły średnie w Ełku zaczęły się organizować w 1945 r. - 1946 r. Powstało Liceum Ogólnokształcące , najpierw jako gimnazjum, organizowane przez Olgę Serednicką , Równocześnie powstało Liceum dla Pracujących . Jego organizatorką była Helena Kurzynowska, inicjatorka pierwszych na terenach Odzyskanych form oświaty dorosłych. W roku 1946 założono Gimnazjum Gospodarstwa Wiejskiego przekształciło się w dzisiejsze Technikum Rachunkowości Rolnej kształcące kadry dla PGR w którym pracowały do roku ubiegłego dwie zasłużone nie tylko na tym terenie nauczycielki : Stanisława Romatowska , opiekunka organizacji młodzieżowych i zespołów artystycznych pracująca w Towarzystwie Wiedzy Powszechnej KGW, LK, odznaczona medalem Dzięciolecia, Złotą Odznaką Ligi Ochrony Przyrody, Srebrny Krzyżem Zasługi i odznaką " Zasłużony Białostocczyźnie " oraz Zofia Łankiewicz odznaczona Krzyżem Kwalerskim Odrodzenia Polski. W 1947 roku zorganizowane zostało Liceum Pedagogiczne istniejące z początku jako 2-letni kurs nauczycielski doksztalcający , a następnie powstało Gimnazjum Mechaniczne, dzisiejsza Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Gimnazjum Krawieckie, przekształcona później na Zasadniczą

Szkołą Odzieżową. I tu wymienić należy ogromny wkład organizatorski i dyrektorki Szkoły Odzieżowej w pracach społecznych w ZSL, LK, PCK, w Zarządzie Pow. ZNP w Tow. PPR, Wróblewskiej Janiny . W Zasadniczej Szkole Zawodowej od 20 lat z dużym oddaniem pracuje nauczycielka języka polskiego Leokadia Trocka. Różnym przekształceniom uległo gimnazium handlowe , obecnie Tech. Ekonomiczne. W tej szkole swój długi staż pracy odbyły Apolonia Kudzura, Helena Roginiewicz, Zofia Radomska i Łopuszyńska. W Liceum Pedagogicznym pracowała do końca jako zasłużony pedagog Janina Buda odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i Wiktoria Kapała, nauczycielka języka polskiego

W Liceum Ogólnokształcącym i w Liceum dla Pracując-ych odbyła swój długoletni staż Konstancja Kossacka, wielki przyjaciel przyrody - sekretarz pow. oddziału Ligi Ochrony Przyrody.

Ełckie szkoły średnie i zawodowe opuszcza rocznie przciętnie 1.328 absolwentów, a uczy się w nich 4.826 uczniów - młodzieży i dorosłych. Ponad 300 osób studiuje na wyższych uczelniach, w tym 180 na studiach stacjonarnych. Od roku 1960 czynne są na terenie powiatu trzy Szkoły Przysposobienia Rolniczego w Szybie - łączna liczba uczniów 194. Najmłodsze dzieci znajdują opiekę w siedmiu przedszkolach miejskich. Jest również pięć przedszkoli w Państwowych Gospodarstwach Rolnych i trzy w siedzibie w GRN. Istnieją dwa oddziały przedszkolne, pracują ogniska wyrównawcze dla dzieci rozpoczynających naukę w klasie pierwszej. W placówkach przedszkolnych długoletnim stażem i sumienną pracą wyróżniają się kierowniczki Celina Fiedorowicz, i Stanisława Zubelewicz odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi.

Mówiąc o wkładzie kobiet w rozwój szkolnictwa w powiecie ełckim należy podkreślić zaangażowanie nauczycielek w życiu politycznym i społecznym. Od początku działalności Polskiej Partii Robotniczej nauczycielki były jej członkami, sekretarzami podstawowych organizacji partyjnych członkami Plenum Komitetu Powiatowego.

Możliwie, że przyczyniła się do tego tow. Wiktoria Winiarska I Sekretarz Miejskiego Kom. PPR w Ełku w latach 1945-1946. Od początku nauczycielki uczestniczyły w organizacyjnej działalności społecznej./Obecnie z pośród prawie 300 nauczycieli członków partii 60 % to kobiety./

Wiele kobiet nauczycielek, członków partii pełni funkcję sekretarzy podst. organizacji partyjnych, sekretarzy kom. gromadzkich, członków plenum Komitetu Miejskiego i Powiatowego. Wymienię dla przykładu obecną tutaj tow, Zofię Toczyłowską kier. szkoły w Kopijkach, sekretarzy podst. organizacji partyjnej członka kom. gromadzkiego w Wiśniowie, od wielu kadencji radna GRN, dla której sprawa nauczania i wychowania i sprawa aktywnego rozwoju środowiska jest jednakowo ważna. Matylda Kosiorek , sekretarz POP - członek Plenum KM, działaczka Ligi Kobiet, Franciszka Snowadzka z Wiśniewa, Irena Sokołow, członek Plenum KP w ubiegłych latach i inne.

Również w szeregach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w jego organach gromadzkich i powiatowych pracują nauczycielki . Obecna tutaj koleżańska Klemntyna Porębowa , kierownik szkoły w Krokociach , radna GRN , członek Powiatowego Komitetu ZSL wiele inicjatywy wnosi w rozwój wsi Krokocie. Koleżanka Wróblewska Janina - od 1947 r. dyrektor szkoły odzieżowej uczy swoją młodzież nie tylko zawodu , ale rozwija różne formy działalności kulturalnej , zaangażowania społecznego , gospodarności . Jest działaczką Stronnictwa.

Miarą oceny społecznego zaangażowania nauczycielek są wybory do rad narodowych i komisji radzieckich. 19 nauczycielek to radne rad narodowych i członkowie komisji radzieckich. Niektóre pełnią tę zaszczytną funkcję dwie , trzy i cztery kadencje. Ocena pracy w większości z nich jest wysoka. Wiele cennych wniosków usprawniających działalność instytucji terenowych , władzy terenowych , gospodarskich wniosków wyborców zgłosiły radne nauczycielki. W kontaktach z wyborcami radne zapoznają mieszkańców swoich środowisk z polityką władzy ludowej, mobilizując do jej

realizacji.

Za miły obowiązek uważam podać przykład tow. Stanisławy Krasuskiej pracującej w naszym powiecie od 1947 roku, odznaczonej w dniu dzisiejszym wysokim Odznaczeniem Państwowym . Koleżanka Krasuska nauczycielka Ogólnokształcącego nietylko wychowała wiele pokoleń zaangażowanej społecznie młodzieży, ale bez przerwy aktywnie pracowała i pracuje w wielu organizacjach społecznych. Wybór toww Krasuskiej poraz 4 na radną PRN, powierzenie jej poraz 4 przewodnictwa komisji Oświaty i Kultury jest oceną w jej zaangażowanie . Tow. Krasuską znają dobrze członkienie Ligi Kobiet z którymi prowadzi pracę lektorską , informuje o kierunkach działania w mieście i powiecie, o sprawach gospodarczych i politycznych.
Wychowuje nie tylko młodzież , ale i dorosłych . Oprócz tow. Krasuskiej wymienić można wiele innych nauczycielek działaczek rad narodowych , wśród nich tow. Kazimierę Czalejową.

Zdajemy sprawę z tego , że te osiągnięcia o jakich mówimy na dzisiejszej konferencji , są tylko etapem w dalszym rozwoju naszej Ludowej Ojczyzny i naszego powiatu , że jest potrzeba i konieczność stałej rzetelnej pracy , dyscypliny społecznej , poszukiwania i rozwijania nowych inicjatyw gospodarczych ,kulturalnych i oświatowych .

We wszystkich ogniwach Frontu Jedności Narodu na terenie powiatu , w tej organizacji której zadaniem jest aktywizacja całego społeczeństwa do rzetelnej pracy dla Polski Ludowej , uczestniczą kobiety - działaczki , w tym także kilkanaście nauczycielek . Wiele z nich to obecne przewodniczące Rad Kobiet, jak tow. Jadwiga Paciepnik - podinspektor szkolny.

Również nauczycielką jest tow. Eugenia Mikłaszewicz , nasza przedstawicielka w najwyższym organie władzy państwowej - Poseł na Sejm PRL, sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR - ofiarna , pełna pożytecznych inicjatyw , znana ze swojej ogromnej działalności, zainteresowana szczególnie sprawami kobiecymi.

Duży był i jest udział nauczycielek w pracach organizacji kobiecych , szczególnie Kół Gospodyń Wiejskich - przewodniczących , sekretarzy , lektorek , instruktorek , a to nie bagatelny wkład w rozwój aktywności kultury i zaangażowania społecznego kobiet na wsi.

Obecnie spotykamy nauczycielki nawet w organizacjach dotychczas typowo męskich : Ochotnicza Rezerwa MO. Ochotnicza Straż Pożarna , Liga Obrony Kraju .

Taka bowiem jest potrzeba czasu . Widzą je nasze koleżanki nauczycielki i wychowawczynie młodzieży.

Szanowne Towarzyszki !

Mówiąc o udziale nauczycielek w rozwoju powiatu ełckiego w latach 1945 -70 trzeba podkreślić , że ich zaangażowanie, ofiarność , wysiłek wypływał z tego samego źródła , z którego czerpali swoje siły wszyscy oddani sprawie Polski Ludowej , w sprawie socjalizmu , działacze :

- z inspiracji naszej partii, z ogromnej pomocy Państwa Ludowego z przykładu ofiarności i zaangażowania wszystkich ludzi pracy , z odczucia wielkiej perspektywy nowego życia, z poczucia bezpieczeństwa jutra i Pokoju, jakie przyniosło nam 25 lat temu zwycięstwo nad faszyzmem hitlerowskim, powrót do Piastowskich granic, przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim jakie przyniósł nam socjalizm .

Nauczycielki ełckie dołożą starań aby ich praca w drugim 25-leciu była jeszcze lepsza , aby przyczyniła się ona do wychowania aktywnych i oddanych socjalistycznej Ojczyźnie Obywateli .

Udział kobiet pow. oleckiego w organizacji sieci handlu, spółdzielczości i usług dla ludności w latach 1945-70 .

W styczniu 1945 roku powróciła do Macierzy ziemia olecka. W czasie działań II wojny światowej powiat ten ~~wxdużmy~~ został w dużym stopniu zniszczony i prawie całkowicie wyludniony. Powróciła do nas ziemia, którą trzeba było zaludnić i zagospodarować.

Zaludnieniu powiatu sprzyjała akcja osiedleńcza. Dzięki niej, we wrześniu 1945 roku ziemię olecką zamieszkiwało już ponad 9 tys. osób. Do końca grudnia tegoż roku do Olecka przybyło dalszych 1.130 osób. Akcja osiedleńcza prowadzona była nadal i w lutym 1946 roku ludność powiatu wzrosła do 12.200. Znamiennym jest fakt, że na 100 mężczyzn przypadało wówczas 106 kobiet.

Kobiety , tak jak i mężczyźni, stanęły do zagospodarowania powiatu oleckiego. Ich praca liczyła się we wszystkich dziedzinach życia. Szczególnie jednak zajmowały się w bardzo trudnych warunkach aprowizacyjnych zaopatrzeniem rodzin w żywność, odzież i artykuły gospodarstwa domowego. Nic więc dziwnego, że brały aktywny udział w organizowaniu handlu spółdzielczego w Olecku.

Olecka Powszechna Spółdzielnia Spożywców " Społem " powstała 13 listopada 1945 roku. Wśród pierwszych założycieli spółdzielni , a było ich 51 , znalazły się trzy kobiety : Jadwiga Wisłocka, Jadwiga Schroedel i Joanna Sienkiewicz. Jadwigę Schroedel i Jadwigę Wisłocką wybrano też do pięciosobowej Rady Nadzorczej PSS. Obie kobiety wyróżniły się aktywną działalnością w spółdzielczości.

W latach 1945-1947 otwarto w Olecku trzy sklepy społemowskie. Do pracy w nich stanęły przedewszystkim kobiety. One przecież do dziś stanowią trzon pracowników handlu, również dzięki ich pracy Oleckie "Społem" mogło się tak bardzo rozwinąć.

Obecnie Oddział Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców w Olecku posiada 32 sklepy,11 kiosków, 4 zakłady gastronomiczne, 2 piekarnie, masarnię i wytwórnię wód gazowych. Obroty w handlu detalicznym wzrosły z 23,8 mln. zł. w roku 1954 do 105,7 mln. zł. w roku 1969.
Znaczny wzrost obrotów zanotowały też zakłady gastronomiczne i produkcyjne.

Wśród 310 osób, zatrudnionych w Oddziale WSS, są 233 kobiety, 66 spośród nich pracuje w handlu detalicznym, 68- w żywieniu zbiorowym, 58,- w zakładach usługowych. Kobiety dobrze pracują, wyróżniają się we współzawodnictwie. Np. pracownice jadłodajni " Dwor- " Dworcowa " uzyskały tytuł " Brygady Pracy Socjalistycznej ". Brygada liczy 10 kobiet. Za pracę zawodową i społeczną pracownice Oddziału WSS otrzymały odznaczenia państwowe, nagrody , wyróżnienia.

Spółdzielnia zatrudnia również 32 chałupniczki. Ich produkcja osiągnęła w ub.roku wartość 2 mln. zł. Chałupniczki dla podkreślenia solidarności z walczącymi kobietami wietnamskimi uszyły w czynie społecznym ubranka dla dzieci wietnamskich wartości ponad 8 tyś.zł.

Ale liczy się nietylko praca zawodowa. Spółdzielnia Spożywców w Olecku rozwijała się również dzięki wzrostowi członków, wś-ród których nie zabrakło kobiet, polepszała swą pracę dzięki kobietom-społecznym kontrolerom, rozwijała nowe formy działania, bo domagała się tego komisja kobiet pracujących.
Spółdzielnia prowadzi obecnie 18 punktów usługowych w ramach handlu detalicznego, 3 punkty usługowe przy zakładach produkcyjnych oraz 19 punktów przy dwóch ośrodkach " Praktyczna Pani ", takie jak : krawieckie , kosmetyczne, racjonalnego żywienia, fryzjesrkie, dziewiarskie, wypożyczalni sprzętu gospodarstwa domowego.
Ośrodki " Praktyczna Pani " to duże osiągnięcie kobiet.

Pomagają im w jak najlepszym prowadzeniu gospodarstwa domowego, odciążają od niektórych żmudnych obowiązków, umożliwiają pogodzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, znalezienie czasu na działalnoś społeczną.
W roku ubiegłym olecki ośrodek przeprowadził 6 kursów oraz 158 pokazów szkoleniowych i reklamowych dla 3.320 kobiet.

W 25 - osobowej Radzie Oddziału WSS działa obecnie 11 kobiet, w 37 komitetach członkowskich 270 kobiet / na ogólną ilość 367 /. Pracują także 4 koła spółdzielczyń, skupiające 260 kobiet.

Podobną rolę jak w spółdzielczości Spożywców " Społem " w mieście i w środowisku wiejskim, spełnia Spółdzielczość Zaopatrzenia i Zbytu " Samopomoc Chłopska ". Już w 1946 roku powstała GS w Olecku, a w roku 1947 - Gminne Spółdzielnie w Borawskich, Wieliczkach, Kowalach, Sokółkach, Swiętajnie i Zalesiu.
W lipcu 1948 r., na bazie Wydziału Rolnego " Społem ", powstał w Olecku Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni. Zrzeszał on 10 GS, działających w powiecie oleckim i gołdapskim. Następnie w wyniku reorganizacji w pow. oleckim utworzono tylko dwie spółdzielnie - w Kowalach Oleckich i Olecku. Rejonowemu Związkowi Gminnych Spółdzielni podlegają dwie olecki spółdzielnie, dwie gołdapskie i jedna ełcka.

Działalność Gminnych Spółdzielni i PZGS była organizowana i rozwijana przy udziale ~~kobiet~~ setek kobiet - członkiń i pracownic . Wymienić tu można :
Ob. Kramarewicz ze wsi Kiljany- długoletnią działaczkę samorządu spółdzielczego, Helenę Szczepańską - odr roku 1948 członka Rady Naczelnej GS w Olecku, Marię Adamską - pracownicę ~~ipo~~ pionu CRS od roku 1946, Helenę Zaniewską - pracownicę pionu CRS i wiele innych. Kobiety te otrzymały odznaki " Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego ".

Bardzo aktywną postawę w 24-letniej działalności GS-ów , wykazały się członkinie spółdzielni, a jest ich 3.063 na ogólną ilość 8.669 osób zrzeszonych w GS.
Kobiety biorą udział w pracach samorządu spółdzielczego : 96 działa w wiejskich komitetach członkowskich, 2 w radach nadzorczych GS i PZGS, 54 są przedstawicielkami na Walne Zgromadzenia Przedstawicieli na Wojewódzkie Rady Delegatów. 53 % pracowników RZGS i Gminnych Spółdzielni stanowią kobiety. W handlu detalicznym, żywieniu zbiorowym, wytwórni wód gazowych, paczkarni RZGS, działach finansowych i księgowościach- zatrudnione są niemal wyłącznie kobiety.
Sprawują one odpowiedzialne funkcje, zajmują wysokie stanowiska zawodowe. =-osobowa załoga kobieca wytwórni wód gazowych GS Olecko uzyskała tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej 25-lecia PRL.

Trudno więc zaprzeczyć, że osiągnięcia GS-ów i RZGS to też zasługa kobiet. A osiągnięcia te są duże : W ciągu 12 lat minionych obroty w handlu detalicznym wzrosły 2,5 raza i w roku 1969 wyniosły 312 mln. zł. W żywieniu zbiorowym obroty osiągnęły 17 mln. zł., w skupie - 180,7 mln. zł. wzrastając trzykrotnie. W hurcie obroty powiększyły się 2,5 raza.

Gminne Spółdzielnie oprócz gospodarczej prowadzą także działalność społeczno- wychowawczą, która jest wyłączną domeną kobiet. W powiecie oleckim istnieje 12 Klubów Rolnika i 6 ośrodków " Nowoczesnej Gospodyni ". Kluby Rolnia i Ośrodki " Nowoczesnej Gospodyni " odgrywają wielką rolę przy wprowadzaniu postępu w gospodarstwach domowych kobiet wiejskich. W ub. roku w ośrodkach tych przeprowadzono 15 kursów, 21 pogadanek i pokazów oraz 12 konkursów z zakresu racjonalnego żywienia, opieki nad matką i dzieckiem kroju i szycia, masarnictwa, higieny osobistej dla 1.100 kobiet.
W powiecie oleckim działają aktywnie Koła Gospodyń Wiejskich. Ich ilość wzrosła z 14 w roku 1957 do 80 w roku 1969,

skupiając 1.700 członkiń / w roku 1957 było 206 czł. / Koła Gospodyń Wiejskich mają też wiele do powiedzenia jeśli chodzi o organizację i działalność placówek handlowych na wsi, punktów usługowych i spółdzielni, takich jak mleczarska, Spółdzielnie Oszczędnościowo- Pożyczkowe, Spółdzielnie Ogrodniczo- Pszezelarska.

Handel , usługi, spółdzielczość to dziedziny , w których kobiety wyróżniają się. W Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Olecku pracuje 46 kobiet, co stanowi niemal 50 % ogółu zatrudnionych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że pracownice tej spółdzielni uzyskały trzy tytuły Bragady Pracy Socjalistycznej oraz ubiegają się o dalsze dwa tytuły.

Jadwiga Kuryło - sekretarz POP PZPR w OSM, Teresa Gajdemska przewodnicząca rady zakładowej, Maria Kościuk- prowadząca w spółdzielni pracę społeczno- wychowawcze, inicjująca i nadzorująca działalność samorządową i wś ród kobiet, członek Powiatowego Wydziału Spółdzielczyń- oto kobiety godne wyróżnienia.

Również w Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych nie brak dobrych pracownic i działaczek społeczno - samorządowych. Wymienić tu można Jadwigę Sabas- st. księgową , pracującą w spółdzielczości od 1951 roku, radną MRN już trzecią kadencję, członka Rady Nadzorczej WZSP i aktywną działaczkę SD, Sabinę Domrzalską- długoletnią pracownicę spółdzielczości, jedną z założycieli Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Olecku, altywną działaczkę Powiatowej Rady Kobiet i Powiatowego Komitetu SD.

Działalność sekcji rad nadzorczych koordynują Powiatowy Wydział Spółdzielczyń, którego przewodniczącą w Olecku jest Wanda Kurpiejewska. Wydział ten powołany został do życia w 1966 roku i liczy 14 członkiń. Wyróżniają się tu działalnością : Zofia Klimaszewska, Maria Kościuk, Irena Zaczkiewicz.

Cechą charakterystyczną Olecka, podobnie jak całego regionu EGO- jest stosunkowo duży udział kobiet w działalności społecznej. W MRN i GRN jest wiele kobiet radnych, pragnących uczynić Ziemię Olecką jeszcze piękniejszą i gospodarniejszą - troszczących się o rozwój handlu i usług.

Istotnym czynnikiem aktywizacji powiatu oleckiego stanie się w najbliższych latach rozwój różnych form turystyki i wypoczynku. W związku z tym w latach 1970-1973 niezbędna jest rozbudowa bazy turystycznej, zapewnienie przyjezdnym odpowiedniej ilości noclegów, zorganizowanie wzdłuż szlaków turystycznych i tras przelotowych zakładów żywienia i punktów usługowych.

B ardzo dużo do zrobienia miały w tej dziedzinie i oleckie kobiety.

UDZIAŁ KOBIET W ROZWOJU I INTENSYFIKACJI PRODUKCJI ROLNEJ W POWIECIE GOŁDAP.

W1970 roku maja 25 lat od chwili, kiedy teren powiatu gołdapskiego, wyzwolony przez Armię radziecką powrócił do Macierzy. Doniosłość tego historycznego wyda - rzenia jest olbrzymia.
O ile w pierwszych latach po wojnie mogliśmy mówić o Ziemiach Odzyskanych wykazujących pewną odrębność, wynikającą z wieloletniej przynależności do Niemiec, o tyle obecnie, kiedy na ziemiach tych rodzi się już drugie pokolenie pol- skich obywateli - stanowią one integralną część Polski , powiązaną strukturalnie z całokształtem gospodarki narodowej

Dziś z okazji 25-lecia powrotu Ziem Zachod- nich i Północnych, w tym także regionu EGO do Macierzy, warto cofnąć się myślą do tych pierwszych powojennych lat, kiedy rozpoczynaliśmy zagospodarowywanie i odbudowę pol - skości na tych ziemiach.

Z danych zawartych w sprawozdaniu pierwsze- go starosty gołdapskiego za rok 1945 wynika, że ludność po- wiatu i miasta na koniec 1945 roku wynosiła 2.592 osoby.
W ciągu minionego 25-lecia liczba ta wzrosła ponad 10-krotnie. W tym samym roku obszar zasiewów wiosennych i jesien- nych wyniósł 919 ha, a stan pogłowia zwierząt gospodarskich według zachowanej ewidencji wyniósł : koni - 265 sztuk, bydła - 301 szt., trzody chlewnej 351 szt. , i owiec -350 sz
Takie były początki podstawowej dziś w powiecie gałęzi pro- dukcji - rolnictwa.
Zestawienie tych cyfr ze stanem faktycznym z roku 1969 nie wymaga komentarzy. Obszar zasiewów wzrósł w tym okresie ponad 30-krotnie, a liczby zwierząd gospodarskich w całej gospodarce rolnej powiatu wzrosła z 1.267 szt. do ponad 60 tyś.
W sierpniu 1946 roku powstał w Boćwince pierwszy zespół państwowej nieruchomości ziemskiej, praprzodek naszych dzi- siejszych 39 państwowych gospodarstw rolnych, z ich potężną bazą mechanizacji i wysoką kulturą rolną, coraz bardziej

zdecydowanie rzutującą na poziom całej produkcji wolnej w powiecie.
Dziś szczycimy się ze swoich osiągnięć w produkcji rolnej. Cieszy nas uzyskany wynik średniej plonów 4 podstawowych zbóż w powiecie.
W ostatnim roku gospodarczym powyżej 21 g z ha, wysoki wskaźnik obsady bydła, wynoszący w takich GRN jak : Lisy, Żabin i Banie Mazurskie ponad 73 sztuki na 100 ha użytków rolnych, szybki bo ponad 3,5 krotny wzrost produkcji towarowej naszych państwowych gospodarstw rolnych na przestrzeni ostatnich 4 lat, coraz sprawniej i lepiej pracujące Kółka Rolnicze, wprowadzenie do uprawy coraz lepszych bardziej wydajnych odmian zbóż, a do hodowli wysokodajnych sztuk bydła mlecznego.
Dzięki wielomilionowym nakładom na melioracje i wysokiemu wzrostowi nawożenia mineralnego systematycznie wzrasta baza paszowa dla rozwijającej się hodowli.
Widać wyraźnie coraz bardziej skuteczne efektywne oddziaływanie PGR na całość gospodarki rolnej w powiecie.
Państwowe gospodarstwa rolne stają się z roku na rok w coraz pełniejszym tego słowa znaczeniu ośrodkami socjalistycznej kultury rolnej.

Właśnie te osiągnięcia będące wynikiem intensyfikacji produkcji rolnej w powiecie gołdapskim wymagały, wymagają i nadal będą wymagać wiele wysiłku, twórczej inicjatywy, rzetelnej i ofiarnej pracy tych wszystkich, którzy swoją codzienną- ciężką i odpowiedzialną pracą w rolnictwie przyczyniają się do osiągalnych wyników.
Wśród nich jest liczne grono kobiet , które na równi z mężczyznymi uczestniczą w tej olbrzymiej , ogólnopowiatowej batalii, o wyższą produkcję rolną , będąc w pełni świadome, że także dzięki ich pracy powiat z roku na rok staje się w coraz szerszym zakresie zagłębiem zbożowo-mięsnym.

Dzisiejsze osiągnięcia nie przyszły łatwo. Wymagały one wiele lat trudnej , ciężkiej pracy. O tym możemy dowiedzieć się ze wspomnień pierwszych osadniczek tej ziemi. Dla nas bardzo często opowieści te brzmią wprost nieprawdopodobnie. No bo jak że tu żyć bez światła , regularnej komunikacji, porządnej świetlicy czy klubu , Ośrodka zrdowia , czy kina ? Dopiero patrząc z perspektywy 25 - ciu lat na tamte lata,widzimy ogrom dokonań, przeobrażeń i postępu , jaki dokonany został w każdej dziedzinie naszego życia , w okresie Władzy Ludowej w powiecie.

Z tego faktu najpewniej zdają sobie sprawy kobiety, które są aktywnymi współtwórcami 25-letniej historii powiatu i jego społeczno - ekonomicznych i oświatowo- kulturalnych osiągnięć.

Nasz dorobek w intensyfikacji gospodarki rolnej na przestrzeni 25- ciu lat jest więc wielkim wynikiem ogromnego wysiłku całego społeczeństwa gołdapskiego, w tym także i kobiet, o których mówi się często , że wyróżniają się pod względem patriotyzmu lokalnego i społecznego zaangażowania, że związane są ze swoją ziemią nie tylko warsztatem pracy, dachem nad głową , ale także sercem.

Koleżanki i Szanowni Goście !

Trzeba być świadomym specyficznych warunków i wszystkich trudności , w które obfitowało zagospodarowanie tych ziem , aby móc należycie ocenić trudy i wysiłek pionierów osadnictwa polskiego w powiecie gołdapskim.
Odbywało się ono w warunkach potwornego zniszczenia wojennego i ogromnych ruchów ludnościowych .

Powiat gołdapski znalazł się w wyjątkowych trudnych warunkach organizacyjnych . Przybywający osadnicy byli przeważnie ludźmi , których gospodarstwa zostały zniszczone w czasie działań wojennych, osadnicy wojskowi, robotnicy rolni będący na przymusowych robotach .

Ci pierwsi - to chłopi bezrolni i małorolni, a wśród nich to rodzina Taraszkiewiczów z Grabowa, Oszkienisów z Siedliska i Szawłowskich z Żabina oraz wielu innych . Byli to ludzie, którzy przybywali tu ze skromnym dobytkiem i szybko zagospodarowywali się na tych ziemiach.
Grupa ta mimo różnych niejednokrotnie trudnych warunków wniosła dużyw wkład w zagospodarowanie i rozwój ośrodków wiejskich.

Wraz z rozwojem akcji osiedleńczej rosła również i liczba ludności . W roku 1946 w momencie włączenia powiatu do województwa białostockiego na obszarze tym o powierzchni 755 km 2 zamieszkiwało 4 osoby na 1 km2, podczas , gdy w powiatach EGO średnio na 1 km przypadało 14,5 osoby.
W 1950 roku teren powiatu zamiszkiwało ponad 9.000 osób , w tym blisko połowa kobiet, zaś w roku 1960 stan ludności powiększył się do 23,5 tyś. osób, z tego w mieście zamieszkiwało już 6,72 tyś.osób i 16,8 tyś na wsi,w tym ponad 50 % kobiet.
Obecnie powiat nasz liczy 27 tysięcy, w tym ludność rolnicza stanowi ponad 65 %.

Ten szybki wzrost ludności stanowił z jednej strony dowód pogłębiającego się procesu poczucia stabilizacji , z drugiej zaś strony wymagał odbudowy zniszczeń wojennych szacowanych w mieście na 80 % i na wsi ponad 55 %.
Baza produkcyjna gospodarki rolnej w powiecie w roku 1945 była w stanie niemal całkowitej ruiny : wyludnione wsie , zdewastowane gospodarstwa , zniszczona sieć wodno-kanalizacyjna, zerwane przewody elektryczne, puste obory, chlewy i stajnie, ziemia leżąca idłogiem, zaminowane pola i łąki.

Tak olbrzymich zniszczeń nie można było szybki usunąć. Jednakże w miarę coraz bardziej wydajnej pomocy państwa w postaci ziarna siewnego , inwentarza

żywego, kredytów pieniężnych dla osiedlających się rolników, przystąpiono do uruchomienia produkcji rolnej, przy równoległym organizowaniu innych działów gospodarki państwowej, a więc administracji , handlu, przemysłu, bez których rolnictwo nie mogłoby normalnie funkcjonować.

W ten sposób podobnie, jak nieraz już w 400 - letniej historii tej ziemi, polscy osadnicy zaludnili i zagospodarowali ziemię gołdapską .

Tempo rozwoju rolnictwa w pierwszych latach powojennych musiało być wolniejsze w porównaniu z innymi powiatami białostocczyzny, bowiem dyktowały jej warunki ekonomiczne i specyfika gospodarowania w nowym układzie społeczno- gospodarczycm oraz w początkowym okresie niejednolita zbirowość społeczna osadników , wykazujących wielkie zróżnicowanie regionalne i różnej kulturze rolnej i tradycyjnej, które często hamowały proces integracji społecznej i poczynania ekonomiczne.

Zaufanie do polityki gospodarczej rządu, pomoc państwa ludowego i wola pracy nowego rolnika były potencjalną siłą przezwyciężenia trudności i osiąganiu coraz to większego poziomu gospodarowania.

Wiodącą rolę w rolnictwie odgrywają PGR, które obok wielkotowarowej produkcji mają istotne znaczenie w zakresie rozwijania socjalistycznych form gospodarowania na wsi. Posiadają one w swoim użytkowaniu 58,0 % ogólnej powierzchni użytków rolnych.

PGR-y nasze poza sobą dość długi okres poważnych trudności, w ciągu którego w poszukiwaniu najwłaściwszych form , przechodziły wiele różnorodnych przeobrażeń , zarówno w zakresie wewnątrz-organizacyjnym, jak też na odcinku swoich procesów produkcyjnych.

Już w pierwszych latach powoejennych PGR w znaczym stopniu przyczynił się do rozwoju i aktywizacji życia gospodarczego , poprzez odbudowę i zagospodarowanie

większych majątków poniemieckich oraz przez udział w likwidacj odłogów , które na skutek braku dostatecznej siły roboczej oraz słabości ekonomicznej osadników stanowiły podstwowy problem w powiecie.

Państwo w okresie 25-lecia stawiało na umocnienie, rozbudowę / oraz budowę ~~Okwoeka~~ od postaw / przedsiębiorstw rolnych , olbrzymie środki inwestycyjne równolegle z nowoczesnymi środkami produkcji.
W wyniku tego systematycznie wzrasta potencjał produkcyjny PGR.

Obecnie PGR-y są głównym producentem kwalifikowanych nasion zbóż i innych roślin uprawnych , jak również sadzeniaków , w które zaopatrują nie tylko gospodarkę indywidulaną powiatu, ale także i inne regiony białostocczyzny i kraju.

Wraz ze wzrostem intensyfikacji produkcji rolnej w powiecie oraz wzrostem towarowości PGR i gospodarstw indywidualnych wzrastają także realne dochody ludności wiejskiej i robotników PGR. Ulegają stale poprawie warunki pracy kobiet na wsiach i Państwowych Gospodarstwach Rolnych , na skutek prowadzenia na szeroką skalę mechanizacji procesów produkcyjnych w rolnictwie. Lżejsza jest obecnie praca kobiety w okresie nasilonych prac w rolnictwie wokresie wiosny, żniw i wykopek , lżejsza staje się praca w domu , oborze i chlewni.
W 22 PGR-ach np. z inicjatywy organizacji kobiecej zainstalowano rodzinom pracowniczym gaz. Systematycznie wzrasta estetyka mieszkań pracowników PGR i u rolników, a organizowane kursy na ogródki warzywno - kwiatowe wpływają na upiększenie zarówno ogródków , jak i terenów przydomowych.

Podkreślmy poważny wskaźnik udziału kobiet w produkcji rolnej naszych państwowych gospodarstw rolnych, wynoszący 30 % ogółu stale zatrudnionych, a podczas prac sezonowych wskaźnik ten wzrasta niemal do 50 %.

Szczególnie wysoki odsetek kobiet zatrudnionych jest w produkcji zwierzęcej wynoszący około 90 %, stale wzrasta również udział kobiet w składzie kadry agro i zootechnicznych PGR i gromadzkich radach narodowych .
Coraz aktywniej kobiety gołdapskie pracują w organizacjach partyjnych ,społecznych , związkowych i radach narodowych. Istnieje szereg przykładów inicjowania przez kobiety i organizacje kobiece powiatu gołdapskiego czynów społecznych na rzecz swego środowiska. Cenne inicjatywy w tej dziedzinie widoczne były szczególnie w roku 1969, z okazji obchodów 25-lecia PRL oraz w roku bieżącym, kiedy wszystkie kobiety gołdapskie podobnie jak i całe społeczeństwo znajdują się w stale wzrastającej atmosferze napięcia emocjonalnego, związanego ze zbliżającymi się finalnymi uroczystościami 400-lecia Gołdapi.

Poważną rolę w procesie aktywizacji produkcyjnej i społecznej kobiet odgrywają komisje d/s kobiet przy Powiatowym Komitecie FJN, Związkach Zawodowych i Kołach Gospodyń Wiejskich. Szeroki wachlarz zagadnień stanowiący treść pracy zrzeszonych w tych organizacjach kobiet pozwala jednocznacznie stwierdzić , że spełniają one coraz lepiej i coraz pełniej swoją rolę i zadania w pracy z kobietami pracującymi.
Organizowane kursy kroju i szycia, racjonalnego żywienia rodziny, kulinarne nie tylko cieszą się dużą popularnością wśród kobiet , ale w efekcie wpływają na wzrost kultury żywienia w rodzinie i wzrost rangi kobiety tej podstawowej komórce społecznej .

W wyniku prowadzonych szkoleń w zakresie odchowu drobiu i piskląt , racjonalnego skarmiania mieszanek przemysłowych i uprawy warzyw,nastąpiła widoczna poprawa w odchowie prosiąt w gniazdach reprodukcyjnych , rozszerzonym asortymencie, uprawianych warzyw , systematycznym wprowadzaniu przydomowych upraw inspektowych warzyw oraz estetyce urządzanych ogródków kwiatowych.

Z roku na rok wzrasta także ilość sadzonych drzew owocowych, zarówno w PGR, jak i w gospodarce indywidualnej. Przeciętnie rocznie sadzi się w powiecie około 2.000 drzew owocowych i 1.000 krzewów jagodowych.

Z inicjatywy organizacji kobiecych i przy czynnym współudziale powstaje coraz więcej placów zabaw i gier dla dzieci, a w okresie nasilonych prac w rolnictwie w okresie letnim także dziecińców i to zarówno we wsiach indywidualnych , jak i państwowych gospodarstwach rolnych.

Dzięki pomocy Państwa coraz lepiej i pełniej zaspakajane są potrzeby socjalne pracowników PGR i ludności wiejskiej min. poprzez organizacje przedszkoli wiejskich i przyzakładowych . Komisja d/s kobiet przy radach zakładowych PGR dużo uwagi poświęcają stworzeniu odpowiednich warunków przygotowania się do lekcji dzieciom swych pracowników poprzez organizowanie dla nich systematycznych zajęć w świetlicach przyzakładowych. Odciąża to w znaczym stopniu kobiety pracujące od opieki nad dziećmi i umożliwia im szersze włączenie się do produkcji.

Aktualnie ważnym problemem , który stoim przez organizacjami kobiecymi w PGR jest wypracowanie metod podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracujących kobiet w tym zakresie, ale zdobyta wpraktyka w czasie wieloletniej pracy oraz niezbędna wiedza teorytyczna stworzyły możliwości awansu społecznego kobiet na stanowiska mistrzów i brygadzistów.

Za aktywność i efektowność pracy należy wyróżnić komisje kobiece w PGR : Botkuny, Banie Mazurskie, Niedrzwica, Dorsze, Kaliniszki, Żełazki i Kozaki, a koła gospodyń wiejskich w Żytkiejmach, Górnem, Grabowie, Siedlisku i Dunajku.

Wyrazy uznania należą się także przodującym w pracy zawodowej i społecznej działaczkom z państwowych gospodarstw rolnych : Wołyniec Janinie z Botkun, Bućko Wandzie z Bań Mazurskich, Szczuchnik Stanisławie z Kolniszek, Martynowicz Wierze z PGR Gołdap II, Brzezińskiej Marii z Kociołka i wielu innym.

Aktywność kół gospodyń wiejskich uzależniona jest także w dycydującym stopniu od miejscowego aktywu kobiecego , kierującego pracą poszczególnych kół, inicjującego szereg akcji w środowisku, których celem jest wzrost estetyki, rozwój kulturalno- socjalny środowiska , a często wprowadzanie nowych form i metod gospodarowania.
Do przodujących działaczek KGW z terenu powiatu gołdapskiego należy zaliczyć towarzyszki : Helenę Matyszczyk i Jadwigę Sokołowską z Żytkiejm, Genowefę Słapińską i Alicję Mancewicz z Górnego, Stefanię Trzcińską i Janinę Czajkowską z Grabowa, Annę Oszkinis i Czesławę Switaj z Siedliska, Irenę Kuczyńską i Stefanię Ciak z Dunajku i wiele innych, których codzienna praca zawodowa i społeczna legły u podstaw naszych obecnych osiągnięć w rolnictwie.

Kobiety gołdapskie uczestniczą także aktywnie w rozwoju życia kulturalno-oświatowego w swych środowiskach. Dzięki im właśnie , ich społecznemu zaangażowaniu we wszystkich PGR-ach i w ponad 50 % wsi naszego powiatu zorganizowane zostały i pracują punkty biblioteczne, organizowane są amatorskie zespoły artystyczne, sprawowana jest systematycznie opieka i udzielana pomoc podczas zbiorowego odrabiania lekcji w świetlicach przyzakładowych .

Utrzymywana ścisła więź domu ze szkołą przez kobiety, matki wpływa na stale wzrastający poziom wychowania naszej gołdapskiej młodzieży na aktywnych , zaangażowanych obywateli swojej socjalistycznej Ojczyzny.

Wszystko to wskazuje niezbicie, że kobiety gołdapskie były, są i będą aktywnymi uczestniczkami procesu dalszej intensyfikacji produkcji rolnej w powiecie,że coraz aktywniej uczestniczą i uczestniczyć będą w przemianach, jakie

jakie stale dokonują się na wsi i państwowych gospodarstwach rolnych powiatu gołdapskiego , a równocześnie brać będą coraz wyższy udział w życiu społecznym swego środowiska i powiatu.